

POGODA
Dziś częściowo słonecznie, temp. 40-45 stopni F (5-7 C), wiatry północno-zachodnie o sile 10 mil na godzinę (16 km).
Jutro, przejściowe zachmurzenie, temp. 40-45 stopni F (5-7 C).
Wschód słońca o godzinie 7:13 rano, zachód o 4:22 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś środa, 19 grudnia — Grzegorz, Urbana, Dariusza.
Jutro czwartek, 20 grudnia — Juliusza, Bogumiła, Dominika.
Pojutrze piątek, 21 grudnia — Tomasz.

No. 250 Rok (Vol.) LXXI

CHICAGO, IL., Środa, 19 Grudnia (December 19), 1979

Telefon Wszystkich Biur 286-0141 25c

STANY ZJEDN. OSTRZEGAJĄ IRAN

Zła Sytuacja Gospodarcza PRL

Watykan Potępił Teorie Ks. Kunga

Watykan (UPI) — Kongregacja Wiary w 4 stronicowym oświadczeniu stwierdziła, że teorie ks. prof. Hansa Kunga są w niektórych sprawach sprzeczne z nauką Kościoła i dlatego nie należy go uważać za katolickiego teologa.

Największym błędem jest kwestionowanie nieomyślności Kościoła w sprawach wiary. Prof. Kung znalazł się w kolizji z oficjalną nauką Kościoła w 1967 r., gdy kongregacja Wiary dopatrzyła się w jego książce "Kościół" błędów.

Jeszcze większe zastrzeżenia Watykanu wywołały następną książkę i artykuły prof. Kunga, w których znalazł wyrażne ślady herezji. Nie wiadomo, czy oświadczenie Watykanu, zatwierdzone przez Ojca św. Jana Pawła II, oznacza również pozbawienie prof. Kunga katedry teologii na Uniwersytecie w Tubingen. Biskup w Stuttgarcie oświadczył, że zwrócił się do rektora o znalezienie innego teologa na miejsce prof. Kunga, który pozostaje członkiem kościoła i będzie spełniał obowiązki księdza. Katolicy teolodzy twierdzą, że prace prof. Kunga są "powierzchnowe" a on sam czerpie zbyt wiele myśli z protestantyzmu.

Pierre Trudeau Weźmie Udział w Wyborach

Kanada, Ottawa (UPI) — Były premier Kanady, Pierre Trudeau, który przegrał w ostatnich wyborach do kandydata Partii Konserwatywnej Joe Clarka, wyraził zgodę na prowadzenie swojej partii (Liberalnej) w wyborach zimowych, zarządzonych po przegranej konserwatywnego rządu w głosowaniu o wotum zaufania.

Trudeau oficjalnie wycofał się z życia politycznego pod koniec listopada i zamierzał, zgodnie z poprzednią zapowiedzią, poświęcić się wychowaniu swoich dzieci.

Jednakże ze względu na naciski partii zdecydował się na powrót "jedyńie tym razem" — jak powiedział, zaznaczając stanowczo, że będzie to jego ostatnia kampania.

Natychmiast po ogłoszeniu swojej decyzji, Trudeau zaatakował politykę Clarka: "Zamiast miesiące działania, obserwowaliśmy miesiące marnowania czasu, nie podjęto żadnych decyzji, akcji, nie wypełniono żadnego z przyrzeczeń danych wyborcom, właściwie nie było rządu" — powiedział Trudeau o 6-miesięcznym okresie władzy Partii Konserwatywnej.

Były premier, który wygrał wybory trzykrotnie, wyraził przekonanie, że jego partia ponownie powróci do władzy, po wyborach wyznaczonych na 18 lutego.

Parlament kanadyjski w ub. tygodniu potępił politykę budżetową obecnego rządu, odmawiając mu zaufania.

W głosowaniu wzięli udział liberałowie i demokraci.

Nowa Metoda Terroru

Rzym (UPI) — Nieznany sprawca oddał dwa strzały w lewą nogę radnego miejskiego w Catanii na Sycylii. Radny Como di Graziano z Partii Chrześcijańskich Demokratów został ranny w lewą nogę na głównej ulicy miasta. Był to pierwszy tego rodzaju zamach na Sycylii.

Drugi podobny wypadek zdarzył się w Neapolu, gdzie 22-letni Stefano Carrannante został ostrzelany przez pasażera przejeżdżającego samochodu. Carrannante również został ranny w nogę. Żadna terrorystyczna organizacja nie powołała się dotąd na wykonanie tych niezwykłych zamachów.

Gierek Mówi o Zaciskaniu Pasa

Przyczyną Braków — Nieosiągnięć Norm Produkcyjnych

Londyn (DP) — Edward Gierek przyznał, że sytuacja gospodarcza kraju jest bardzo zła i że Polacy będą musieli w przyszłym roku zacisnąć pasa.

Przemawiając na zebraniu partyjnym w Warszawie Gierek stwierdził, że przyczyną tej złej sytuacji było nieosiągnięcie norm produkcyjnych w przemyśle i rolnictwie.

Przewódca PZPR powiedział, że "beztroskie dni i okres wspaniałych sukcesów" skończyły się. Dla osiągnięcia postawionych zadań na przyszły rok "trzeba będzie zwiększyć wysiłki a nawet ponieść pewne ofiary".

Jak już donosiliśmy, reżym niedawno przyznał, że wzrost gospodarki kraju osiągnął 2,6%, zamiast planowanych 5%. Zbiory zbóż dały tylko 17 mln ton ziarna.

Gierek potępił krytykę wysiłku zwiększenia eksportu kosztem zmniejszonych dostaw na rynek wewnętrzny. Oświadczył on, że eksport jest kwestią życia lub śmierci ze względu na wielkie zadłużenie Polski za granicą spowodowane importem maszyn i ziarna.

Według obliczeń zachodnich ekspertów, zadłużenie PRL na Zachodzie osiągnęło obecnie już \$17,5 miliarda. Gierek wezwał też do zwiększenia wydajności pracy w przemyśle, by pokonać problemy spowodowane podrożeniem surowców, trudnościami energetycznymi i złe funkcjonującym transportem.

Według doniesień korespondentów zachodnich w Warszawie, władze partyjne i rządowe w PRL postanowiły w obliczu pogarszającej się sytuacji gospodarczej kraju skończyć z pretendowaniem, że "wszystko jest w porządku". Nie można już było okłamywać społeczeństwa wobec coraz większych braków produktów żywnościowych, jak np. mięsa i podstawowych towarów codziennego użytku.

Cena Złota

Londyn (UPI) — Cena podskoczyła w ciągu jednego dnia prawie o \$16 za uncję, dochodząc w Londynie do \$493, a w Zyrichu do \$492,50. Cena dolara w dalszym ciągu spada nieznacznie na wszystkich giełdach.

AMA Głównym Przeciwnikiem Ustawy Szpitalnej

Washington (UPI) — Członkowie Izby, którzy głosowali przeciwko propozycji ograniczenia kosztów szpitalnych otrzymali znacznie większe kontybuty z American Medical Assn. niż ci, którzy wypowiedzieli się za jej przyjęciem.

AMA była głównym przeciwnikiem ustawy, odrzuconej większością 234 głosów przeciwko 166.

Okazało się, że 202 spośród 234 członków Izby głosujących za odrzuceniem ustawy otrzymało ogólnie \$1,6 miliona, czyli przeciętnie po \$8,000 każdy w charakterze funduszy kampanijnych z komitetów politycznych tej organizacji medycznej.

122 spośród 166 osób wypowiadających się za przeprowadzeniem ustawy pobrało znacznie niższe kontybuty, przeciętnie około \$2,000.

Barbarzyństwo

Teheran (UPI) — Kobieta oskarżona o prostytucję została skazana przez "sąd rewolucyjny" na 100 kijów i rozstrzelanie. Wyrok wykonano zgodnie z intencją "sądu." Zmasakrowaną kijami kobietę rozstrzelano.

Pomocnik Wbrew Woli



Kompanie Naftowe Podnoszą Ceny

(UPI) — Amerykańskie kompanie nie zwlekają z dopasowaniem się do nowych cen na ropę naftową, ustalonych jeszcze przed spotkaniem krajów zrzeszonych w OPEC w Wenezueli.

Jako pierwsza ogłosiła podwyżki cen na benzynę kompania Chevron US, oddział Standard Oil Co. z Kalifornii.

Ceny benzyny, ropy do silników Diesla i paliwa opałowego wzrosną o 6 centów za galon.

Exxon Corp. ogłosiła zwyżkę cen na benzynę o 6 centów za galon i o 3 centy za inne paliwa.

Exxon Corp., Soconal, Mobil Corp. i Texaco są partnerami w Arabian America Oil Co., która odbiera większość ropy wydobywanej w Arabii Saudyjskiej.

Jak wiadomo kraj ten przeciwstawił się i potępił innych członków OPEC za stałe podnoszenie cen. Ropa z Arabii Saudyjskiej była jedną z najtańszych, cena jednej baryłki wynosiła \$18.

Odpowiedź Na Apel Prezydenta

(UPI) — Amerykanie odpowiedzieli na wezwanie prez. Cartera przyłączając się spontanicznie do obchodów "Dnia Wolności".

Miliony flag narodowych powiewały na domach prywatnych i zakładach pracy wzdłuż całego kraju.

W wielu miejscach odprawiono wspólne modły, śpiewano religijne i patriotyczne pieśni przygaszono światła i wysłano dziesiątki tysięcy kart świątecznych dla zakładników w Teheranie.

Władze Nowego Yorku umieściły na moście Washingtona flagę szerokości 60 stóp i długości 90 stóp, widoczną z odległych miejsc, kierowcy przejeżdżający most gasili światła czołowe dla wyrażenia swojej troski o los więzionych Amerykanów.

Miliony kart przesłanych do zakładników zawierały słowa pociechy i zapewnienia o miłości i trosce całego narodu.

Najbardziej wzruszające były podziwianie od dzieci, jedna z kart zaopatrzona była w zapewnienie: "Święta bez was, to tak samo jak choinka bez prezentów".

Douglas Turnbull z Seattle przesłał wszystkie, wysyłając zamiast karty... 8½-stopową choinkę.

Choinka została zapakowana i znajduje się w drodze do Teheranu.

Ciekawe, czy zgodnie z przeznaczeniem, dotrze ostatecznie do ambasady U.S. w Teheranie.

Świąteczne Prezenty Dla Zakładników

Teheran (UPI) — Ciastka, biblie i zawiniątka z amerykańską ziemią znajdowały się w przesyłkach dla amerykańskich zakładników, przetrzymywanych w ambasadzie przez rewolucjonistów. Prócz tego nadchodzi codziennie dziesiątki tysięcy kartek z życzeniami. Ocenia się, że dotąd napłynęło do Teheranu dla więźniów co najmniej 20 milionów przesyłek pocztowych.

Urząd pocztowy w New Yorku podał do wiadomości, że otrzymuje codziennie dla więzionych Amerykanów przeciętnie 80,000 przesyłek, gdy tydzień temu otrzymywał około 40,000.

Rewolucjoniści, owi rzekomi "studenti", oświadczyli początkowo, że będą przyjmowali kartki dla zakładników i 3,000 tych kartek doręczone w ub. poniedziałek. Natomiast rewolucjoniści zapowiedzieli, że "ze względu na bezpieczeństwo" nie będą przyjmowali paczek świątecznych. Natomiast minister spraw zagranicznych Ghotbzadeh oświadczył w niedzielę, że zakładnicy otrzymają nie tylko prezenty, ale nawet świąteczne choinki.

Najróżniejsze koła społeczne wysyłają kartki z życzeniami, adresowane nie osobowo, ale według ogólnej formuły: "Fellow Americans". Nadszedł też i został doręczony zakładnikom bukiet kwiatów, wysłany przez firmę handlującą kwiatami w Alexandria, La. Bukiet został pokazany w telewizji amerykańskiej, w programie z Teheranu.

Sporo kartek świątecznych zawiera słowa zachęty do wytrwania przez więźniów.

Zamiast Benzyny... Drzewo

Los Angeles (UPI) — Po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych czterech mężczyzn ze stanu Alabama odbyło 2,700 milową podróż samochodem, używając zamiast benzyny... drzewa. W ciągu 8 dni przejechali oni drogę z Jacksonville, Fla. do Woodland Hills koło Los Angeles.

Entuzjastami samochodu drzewnego są pracownicy i prezes firmy Econ Co., którzy sporządzili eksperymentalny samochód ECAR, korzystając z ostatniego modelu Chevroleta, do którego przytwierdzono przyczepę wypełnioną "paliwem", które spalane wytwarza metan, wodór i jednolitą węglą dając pojazdom napęd.

Samochód, wymagający jedynie 1 funta drzewa na przejechanie 1 mili, jest w stanie rozwinąć szybkość do 65 mil na godzinę. Jedyłą niewygodą jest konieczność zaangażowania ciężarówki do wiezienia za nim drzewa.

Nie Tylko Przemysł Truje Atmosferę

(ZiN) — Wulkan Etna na Sycylii wyrzuca w powietrze znaczne ilości trujących gazów, w tym dwutlenku siarki. Jak wykazały przeprowadzone przez wulkanologów pomiary, podczas erupcji Etna wydziela ponad 5,000 ton dwutlenku siarki dziennie, w dniach słabej aktywności — około 1,000 ton. 5,000 ton dwutlenku siarki to tyle, ile wyrzuca dziennie 50 wielkich elektrowni opalanych węglem.

Wietnamczycy Uciekają Do Syjamu

Bangkok (UPI) — Kilkaset Wietnamczyków przez Kambodżę przedostało się do Syjamu. Wśród 77,000 uchodźców z Kambodży w obozie w Kao wykryto 141 Wietnamczyków, w większości pochodzących z południowego Wietnamu, zaledwie kilka lat temu opanowanego przez komunistów. W innych obozach uchodźców z Kambodży wykryto 306 Wietnamczyków, również pochodzących z południowego Wietnamu.

Wśród uciekinierów z Wietnamu znajdują się również żołnierze, powołani do służby przez komunistów. Mówią oni, że więcej jak połowę szeregowych w 200,000 armii wietnamskiej okupującej Kambodżę stanowi młodzież z południowego Wietnamu, pamiętająca niekomunistyczne czasy i Amerykanów. Wielu z nich korzysta z bliskości Syjamu i ryzykuje ucieczkę przez granicę. Dowodzą jednostkami wojskowymi wyłącznie oficerowie z Północy.

Większość cywilnych uciekinierów z Wietnamu również pochodzi z południowej części kraju. Na statkach uciekali przede wszystkim Chińczycy. Wietnamczykom trudno było dostać się na statki i łodzie, które do niedawna krążyły po Morzu Południowo-Chińskim, szukając portu, który by ich przyjął.

Po podboju Kambodży przez Wietnam, Wietnamczycy z Południa ryzykują długą wędrówkę przez zniszczony kraj, dołączając do uchodźców kambodżańskich i przedostają się do Syjamu. Niektórzy Wietnamczycy (cywilni) dojechali autobusami do miejscowości odległych o kilka mil od granicy Syjamu i po przekupieniu wietnamskich patroli granicznych, przeszli bez trudności do Syjamu.

Spadnie Hodowla Kur

Washington (UPI) W początkach br. zaobserwowano znaczny wzrost hodowli kur, który zaspokoił braki wołowiny na rynku, spowodowane stratami pogłowia podczas ostrej zimy.

Hodowcy natychmiast odpowiedzieli na zwyżki cen wszystkich rodzajów mięsa wynikające z niedostatecznej ilości wołowiny.

Większe ilości drobiu i wieprzowiny doprowadziły do 2 procentowego wzrostu zaopatrzenia rynku w mięso.

Ceny na mięso kurze spadły, koszty produkcji wzrosły. Ostatecznie hodowcy zauważyli, że praca staje się nieopłacalna i zamierzają powołać ograniczyć hodowlę, która w połowie przyszłego roku powróci do poprzedniego stanu. Przeciętna cena hurtowa kurzego mięsa wyniosła w ostatnim kwartale 41 centów za funt, w porównaniu do 48 centów za funt w okresie między kwietniem a czerwcem br.

Nawiązano Wymianę Prasową z Kubą

Hawana, Kuba (UPI) — Agencja prasowa UPI podpisała porozumienie z Prensa Latina o wzajemnej wymianie informacji.

Umowa oznacza powrót do współpracy z agencją kubańską, przerwanej przez rząd Kuby w 1969 r.

Grożą Podjęciem Środków Militarnych

Ambasada Irańska Ogłasza Listę "Zbrodni Amerykańskich"

Washington (UPI) — Stany Zjednoczone nie zamierzają dopuścić do upokorzenia zakładników amerykańskich więzionych przez "studentów-rewolucjonistów" w ambasadzie U.S. w Teheranie i gotowe są na podjęcie stanowczych kroków w przypadku postawienia ich przed sąd czy też międzynarodowy trybunał.

Dyplomaci U.S. zabiegają w ONZ o poparcie innych krajów i ostateczne ustalenie sankcji ekonomicznych przeciwko Iranowi dla wywarcia nacisku i zmuszenia ich do uwolnienia Amerykanów.

Z Washingtonu donoszą o gotowości rządu do zastosowania środków militarnych, łącznie z blokadą morską, jeśli irańczycy mimo ostrzeżeń zdecydują się na sądenie amerykańskich zakładników.

Ostrzeżenie nadeszło w momencie, kiedy "studenci" powtórzyli swoje oświadczenie o stanowczym postawieniu sądenia ich a kilku polityków irańskich stwierdziło, że Amerykanie ci mogą być powołani przed sąd w charakterze świadków w procesie mającym na celu wykrycie "zbrodni szacha".

Stany Zjednoczone podjęły w Radzie Bezpieczeństwa serię dyskusji dotyczących stopniowego wprowadza-

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Amerykanie Oskarżeni o Morderstwa

Teheran (UPI) — Ayatollah Khomeini, Islamska Rada Rewolucyjna oraz "studenci" okupujący ambasadę Stanów Zjednoczonych, oskarżyli Amerykanów o zamordowanie rektora wydziału teologii muzułmańskiej na Uniwersytecie Teherańskim, Mohammeda Mofatteh oraz dwóch członków jego osobistej ochrony. Mofatteh był bliskim współpracownikiem Khomeiniego i kierował poczynaniami muzułmańskiej opozycji przeciw szachowi.

Pogrzeb Mofatteh'a stał się okazją do ogromnych demonstracji antyamerykańskich. Khomeini i inni przywódcy rewolucjonistów oskarżyli Stany Zjednoczone o zorganizowanie zamachu. Jak podaliśmy wczoraj, zamach wykonało trzech ludzi, którzy przybyli na teren uniwersytetu na motocyklu i zbiegli na nim po wykonaniu zamachu.

Po południu we wtorek, podziemna organizacja "FM" zawiązała oficjalną agencję prasową PARS, że jej członkowie przeprowadzili zamach na Mofatteh'a. Rzecznik Białego Domu odpowiedział na oskarżenie Ameryki o zorganizowanie zamachu na Mofatteh'a jednym słowem "klamstwo".

"Studenci" okupujący (46 dni) ambasadę zagrozili wymordowaniem zakładników, jeżeli Stany Zjednoczone podejmą jakąkolwiek akcję militarną. Wbrew oświadczeniom min. spraw zagr., Ghotbzadeh'a o uwolnieniu części zakładników przed świętami, "studenci" twierdzą, że ich stanowisko nie uległo zmianie i zakładnicy staną przed sądem oskarżeni o szpiegostwo.

"Sędzia" Sadeq Khalkhali, który chwali się, że osobiście wydał rozkaz egzekucji 300 b. oficerów i dygnitarzy cywilnych szacha Reza Pahlavi, polecił swym mordercom na Zachodzie wymordowanie rodziny szacha i jego żony. Apeluje on do Irańczyków w Stanach Zjednoczonych i w innych krajach, by jechali do Panamy i bez względu na konsekwencje dla siebie wykonali "wyrok" na rodzinie b. szacha Iranu.

KKS—KOR w Obronie 4 Wolnościowców

Jaroszewicz Zaatakował Polski Ruch Opozycyjny

KSS-KOR ogłosił w Warszawie oświadczenie wyrażające solidarność z 4 wolnościowcami, skazanymi na karę więzienia za zorganizowanie demonstracji w czasie święta Narodowego 11 listopada. Premier PRL Jaroszewicz wystąpił z atakiem na wolnościowców.

Jak już donosiliśmy sąd w Warszawie (Kolegium do Spraw Wykroczeń) skazał organizatorów manifestacji — Andrzeja Czumę i Wojciecha Ziębińskiego na 3 miesiące więzienia a Bronisława Komorowskiego i Józefa

Janowskiego na 1 miesiąc. Wszyscy oni są członkami Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela — ROPCIO (grupa A. Czumy i czasopisma "Opinia").

Według aktu oskarżenia obrazili oni naród polski, twierdząc w swych przemówieniach, że nie jest on wolny, wzięli udział w nielegalnym zebraniu i spowodowali zakłócenie ruchu ulicznego.

Oświadczenie KSS-KOR stwierdza, że "werdykt jest publiczną zniewagą narodu polskiego, pozbawionego od przeszło 30 lat podstawowych praw obywatelskich i walczącego różnymi metodami o wolność i niepodległość".

Premier PRL Jaroszewicz oświadczył, że partia i rząd nie będą bezczynnie przyglądać się działalności opozycjonistów i stwierdził, że w Polsce istnieją siły wrogie socjalizmowi (tzn. komunizmowi). "Ten fakt nie powinien nas martwić i nie powinniśmy skłaniać do gwałtownych reakcji, ale nie oznacza to, że pozostaniemy obojętni wobec sił antysocjalistycznych" — powiedział Jaroszewicz.

Premier PRL przemawiał na konferencji przygotowanej do zjazdu PZPR w lutym przyszłego roku.

Nie ulega wątpliwości, że władze PRL wzmogły ostatnio prześladowania wolnościowców. Najlepszym dowodem tego są właśnie wyroki na czterech członków ROPCIO. Niedawno też — jak donosiliśmy — został skazany na grzywnę 5,000 zł Władysław Bartoszewski, historyk, sekretarz polskiego PEN-Clubu za wygłoszenie odczytu o polskim państwie podziemnym w czasie okupacji hitlerowskiej.

Pasterka Polska w Lemont

We wrześniu br. przy rzym.-kat. parafii SS. Cyryla i Metodego w Lemont, w pobliżu Chicago, został powołany do istnienia Klub Polski w Lemont. Liczy ponad 100 członków.

Jest młody, ale już zaczyna rodzić owoce:

a) postarał się o lekcje języka polskiego w szkole parafialnej,

b) postarał się o Pasterkę w języku polskim (będzie to pierwsza Msza św. po polsku w Lemont; dawniej były Msze łacińskie z kazaniem po polsku),

c) postarał się o Mszę polską w uroczystość Nowego Roku, o godz. 1:00 po poł.

Pasterka Polska w Lemont

24 grudnia, o godz. 9:00 wieczorem, w kościele SS. Cyryla i Metodego. Najładniejszy kościół w miasteczku, nocą oświetlony, widoczny z daleka.

Adres: 608 Sobieski Street, na Jasnej Górze w Lemont.

Dojazd: od McCarthy Rd. (123 St.) ulicami: Czacki St. albo Ledóchowski St. (z tyłu kościoła Moczygamba St.).

Zapraszamy całą Polonię z Lemont i okolicy oraz Gości z Chicago, którzy będą w pobliżu na Wieczery Wigilijnej.

Zygmunt Wildhirt, prezes; ks. Edward Witusik, kapelan.

50-lecie Małżeństwa p.p. M.A. Drust



W tym roku małżeństwo M.A. Drust obchodziło jubileusz 50-lecia małżeństwa. Ślub p.p. Drust odbył się 28 września 1929 r. w kościele pod wezwaniem św. Kazimierza w Chicago. Od 47 lat są oni mieszkańcami Brighton Park. Uroczystość jubileuszowa odbyła się w gronie rodzinnym z udziałem 17 wnucząt i prawnuczka. Jubilat jest od lat 48 sprzedawcą kielbas.

Impostor

W "Daily Telegraph," jednym z najbardziej poczytnych pism codziennych w Anglii, w dniu 10 listopada w rubryce redakcyjnej "Dzień po Dniu" ukazała się wiadomość, podana w żartobliwej formie, o nadaniu Brygadierowi Peter Youngowi wysokich odznaczeń polskich.

Pisze "Daily Telegraph": "Tego lata Rząd Polski na Uchodźstwie nadał bryg. Youngowi Krzyż za Wolność i Niepodległość, swoje najwyższe odznaczenie wojskowe za dzielność w czasie ostatniej wojny. Brygadier, który nie ma polskich powiązań, przyjął Krzyż, który nadszedł pocztą, z miłym zdziwieniem. Obecnie zdziwił się bardziej, dowiadując się, że otrzymał od Rządu na Uchodźstwie inne wysokie odznaczenia — Złoty Krzyż Zasługi za jego zasługi w zakresie służby społeczeństwu i sztuce."

W dniu 23 listopada w rubryce listów do redakcji w tymże "Daily Telegraph" ukazał się list lorda St. Oswald, prezesa Anglo-Polish Society, posła do Parlamentu Europejskiego i znanego przyjaciela Polaków, wyjaśniający tę "polską zagadkę."

Pisze lord St. Oswald: "Peterborough doniósł (10 listopada), że Polski Rząd na Węgnaniu przyznał brygadierowi Peter Youngowi dwa wysokie polskie odznaczenia, które zadziwiły (puzzled) tego wybitnego komentatora wojskowego. Nic dziwnego."

W Londynie istnieje polski rząd na węgnowaniu. Prezydentem jest hrabia Edward Raczyński, ambasador Polski w Londynie w czasie wojny, który posiada wielu podziwiających go przyjaciół w naszym kraju. Jego rząd nie przyznał żadnych odznaczeń bryg. Youngowi, był on zatem ofiarą niezauważonego żartu jakiegoś impostora."

Tyle lord St. Oswald. Nie jest to pierwszy wyczyn tego impostora. Ośmieszają na wytrwale in-

stytucje emigracji politycznej. Wystarczy przypomnieć mianowanie generałem Wojska Polskiego Begina, który niedawno w telewizji holenderskiej oskarżył Polaków o współodpowiedzialność za "Holocaust" Żydów w Polsce. Wystarczy przypomnieć awanse z operetki, mianowanie "3-go Marszałka Polski," generałów, którzy niczym nie dowodzili, pułkowników z podoficerów itp.

W czasie wojny chodził po Londynie król polski Władysław V. Miał swój dwór. Tłumaczył "Dziady" na język angielski. Był nieszkodliwy. Obecny impostor jest z innej kategorii.

Komu zależy na ośmieszeniu emigracji politycznej?!!

Light and Easy! Printed Pattern



4934
SIZES
10½-18½

by Anne Adams

So flattering, easy, soft—it's the perfect dress for spanning the seasons. No waist seam—control the slender flow with a sash. Choose one or 2 colors. Printed Pattern 4934: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) takes 2½ yards 60-inch fabric.

\$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Clothing costs are going up, up, up! Save \$\$\$, update your wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles plus free \$1.50 pattern coupon. Catalog, \$1. 127—Afghans 'n' Dollies \$1.50 129—Quick/Easy Transfers \$1.50 130—Sweaters—Sizes 38-56 \$1.50 131—Add a Block Quilts \$1.50

JONAH ROSENBERG
Adwokat
Od 15 lat. Mówimy po polsku. Dzwonić 7 dni przez 24 godziny:
622-6208

Gratulacje DR. WYGOCKIEMU
Koledze Zygmuntowi Wygockiemu z okazji uzyskania tytułu doktora filozofii-najserdeczniejsze życzenia składa
POLSKI ZWIĄZEK ZIEM ZACHODNICH
W AMERYCE

OSTATNI TYDZIEŃ
Wychodzimy z Interesu
Oszczędności — Poniżej Ceny Kosztu
Na Obuwiu Trudnym Do Dopasowania
Ortopedyczne i "Corrective" Obuwie Na Składzie
DAMSKIE ROZMIARY 2½ DO 13
AAAAAA Do EEEEEEE
MĘSKIE ROZMIARY 4 Do 18
AAAA Do EEEEEEE
Wszystko musi być zlikwidowane JUŻ TERAZ
BEN NEWMAN SHOES
(56 Lat w Interesie)
744 W. North Ave., Chicago, IL 60610
Otwarte Codziennie 9 Do 6 — 664-2732

WITTNAUER
Product of Longines-Wittnauer Watch Company

Gift Problems? Solved!
These Wittnauer Watches are a pleasure to give... a delight to receive. Their 17-jewel reliability will be appreciated long after the occasion. And without really straining an even modest budget. Silver or gold-tone case and bracelet.
JAMAR JEWELERS
4915 OAKTON • SKOKIE, ILL. • 679-0010
OPEN 7 DAYS A WEEK
WE HONOR MAJOR CHARGE CARDS

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletnie malowanie.
NORTH STATE AUTO REBUILDERS
446 W. North Ave./Ryszard Wieczorek
"Towing Service"—24 godziny, 227-4600

MIRROS
STAROKRAJSKA prawdziwa maść ZYWOKOSTOWA Nr. 2, \$2.95, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle masy, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.95 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchline, podrażnienia skórne i zła cera. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłaconie czekiem, money order. Dodajcie 80 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.
Emil J. Jarosz
MIRROS MEDICINE CO. INC.
3446 W. 38th Place
Chicago, IL 60632 • Tel. 254-8386

Henryk Sienkiewicz Pan Wołodyjowski

147

(Ciąg Dalszy)

Więc później często miał Azja sposobność padać na twarz przed wezyrem, siadywać u proga kajmakanowego namiotu i liczne od obydwóch odebrał dary w wielbłądach, koniach i broni.

Wielki wezyr darował mu kaftan ze srebrnej lamy, którego posiadanie wywyższyło go w oczach wszystkich Lipków i Czeremisów. Kryczyński, Adurowicz, Morawski, Grocholski, Tworowski, Aleksandrowicz, słowem, wszyscy ci rotmistrze, którzy niegdyś w Rzeczypospolitej mieszkali i jej służyli, a teraz do sułtana wrócili, poddali się bezspornie pod komendę Tuhaj-bejowicza, czcząc w nim zarówno kniaź pochodzenie, jak i wojownika, który kaftan otrzymał. Został więc murzą znacznym i przeszło dwa tysiące wojowników, nieporównanie dzielniejszych od zwykłych Tatarów, słuchało jego skinienia. Nadchodząca wojna, w której młodemu murzy łatwiej niż komu innemu było się odznaczyć, mogła go wynieść wysoko; mógł w niej znaleźć dostojęństwo, sławę, władzę.

A jednak Azja nosił truciznę w duszy. Naprzód pychę jego bodło to, że Tatarzy wobec Turków samych, zwłaszcza wobec janczarów i spahów, niewiele więcej znaczą niż gończe psy wobec myśliwych.

Sam on znać; ale Tatarów w ogóle za nikczemny uważano komunik. Turczyn potrzebował ich, czasem się obawiał, ale w obozie nimi pogardzał. Azja spostrzegłszy to wyłączył swoich Lipków z ogólnej tatarskiej hasy, jakby osobny a lepszy rodzaj wojska, lecz zaraz oburzył tym na się innych dobrukdzkich i białoogrodzkich murzów, nie zdołał zaś wpoić przekonania w rozmaitych tureckich oficerów, aby Lipkowie mieli być czymś istotnie od czambułowców ordyńców lepszym. Z drugiej strony, wychowany w kraju chrześcijańskim, wśród szlachty i rycerstwa, nie mógł przywyknąć do obyczajów Wschodu. W Rzeczypospolitej był tylko zwykłym oficerem, i to pośledniejszego znaku, a przeciw stykając się ze starszą i z samym hetmanem nie potrzebował się tak uniać jak tu, będąc murzą i wodzem wszystkich lipkowskich ściahów. Tu przed wezyrem trzeba było na twarz padać, w kajmakana przyjacielskim namiocie czołem do ziemi bić, płaścić się przed baszami, przed ulemami, przed głównym agą janczarskim. Azja do tego nie przywykł; pamiętał o tym, że był witeziowym synem, duszę miał dziką i pełną pychy, tak wysoko mierzącą, jak orły mierzą, więc bolał srodze.

Lecz najbardziej paliło go ogniem wspomnienie Basi. Mniejsza już o to, że jedna słaba ręka zwała z konia jego, którzy pod Braclawiem, pod Kalnikiem, i w stu innych miejscach wyzywał na harc i rozciągał trupem najgroźniejszych harcowników zaporoskich; mniejsza o wstyd, mniejsza o hańbę! Ale on tę niewiastę miłował bez miary, bez pamięci, chciałby ją posiadać w swoim namiocie, patrzył na nią, bić, całować. Gdyby mu dano do wyboru padyszachem zostać i rządzić połową świata albo ją wziąć w ramiona, czuć sercem ciepło jej krwi, twarzą jej oddech, wargami jej wargi — to by ją wolał niż Carogród, Bosfor i miano kalifa. Pragnął jej, bo ją kochał; pragnął jej, bo ją nienawidził; im bardziej była cudzą, tym pragnął jej więcej; im czystsza, wierniejsza, bardziej niepokalana, tym pragnął jej więcej. Nieraz gdy w namiocie wspominał, że raz już w życiu całował w parowie, po bitwie z Azbą-bejem, jej oczy, że pod Raszkowem już czuł pierś jej na swojej, to porywało go szaleństwo żądź. Nie wiedział nic, co się z nią stało, czy wróciła do Chreptiowa, czy zginęła w drodze. Czasem doznawał ulgi na myśl, że zmarła; czasem chwycił go żal niezgłębiony. Były chwile, że myślał, iż lepiej było nie porywać jej, nie palić Raszkowa, lepiej było nie przychodzić tu, zostać Lipkiem w Chreptiowie — byle na nią choć patrzeć.

Natomiast nieszczęsna Zosia Boska była u niego w namiocie. Życie jej płynęło w niewolniczych posługach, w hańbie i ciągłym przerażeniu, bo w sercu Azji nie było dla niej kropli litości. Po prostu znęcał się nad nią za to tylko, że nie była Basią. Miała ona wszakże słodycz i urok polnego kwiatu, miała młodość i piękność, więc on nasycił się jej pięknocią, lecz z lada powodu kopał ją nogami lub smagał pułą białej jej ciału. Żyć w gorszym piekle nie mogła, bo żyła bez nadziei. Życie jej właśnie zakwitło w Raszkowie, jak wiosna, kwieciami miłości dla młodego Nowowiejskiego. Kochała go z całej duszy, kochała ze wszystkich sił tę rycerską, szlachetną i poczciwą zarazem naturę, a oto była igraszką i niewolnicą tego potwornego ślepeca; drżąca jak bity pies, musiała się czołgać u jego stóp i patrzyć mu w twarz, i patrzyć na ręce, czy nie chwytają za batog z surowca — i tamować dech — i tamować lzy.

Wiedziała o tym dobrze, że nie ma i nie może być nad nią miłosierdzia, bo choćby jaki cud wyrwał ją z tych strasznych rąk, już ona nie była dawną Zosią, białą jak pierwsze śniegi, zdolną zapłacić czystym sercem za kochanie. Wszystko to minęło bezpowrotnie. A że w tym ogromnym pohańbieniu, w którym żyła teraz, nie było jej najmniejszej winy, że, przeciwnie, była przedtem zawsze dziewczyną bez zmywa jak baranek, dobrą jak gołąb, ufną jak dziecko, prostą, kochającą — więc nie rozumiała, dlaczego dzieje się jej taka straszna krzywda, która już nie może być nagrodzoną, dlaczego cięży nad nią taki nieubłagany gniew boży — i ta rozterka duszna zwiększała jej ból, jej rozpacz.

Tak jej poczęły płynąć dni, tygodnie i miesiące. Azja w zimie jeszcze przybył na kuczunkauryjskie błonie, a pochód do granic Rzeczypospolitej rozpoczął się dopiero w czerwcu. Cały ten czas upłynął Zosi w hańbie, w męce i pracy. Ponieważ Azja mimo jej piękności i słodyczy, mimo iż trzymał ją w namiocie, nie tylko nie kochał jej, ale raczej nienawidził za to, że nie była Basią, i uważał za prostą niewolnicę, zatem musiała i pracować jak niewolnicą. Ona poila jego konie i wielbłądy w rzece; ona nosiła wodę na ablucje, draw na ogień; ona rozściela skóry na noc; ona warzyła strawę.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Naukowcy Emigracyjni Solidaryzują Się z Krajowymi

Doroczne walne zebranie Polskiego Towarzystwa Historycznego w Wielkiej Brytanii, które odbyło się ostatnio w Londynie, uchwaliło następującą rezolucję:

"Polskie Towarzystwo Historyczne w W. Brytanii z głębokim uznaniem ocenia działalność Towarzystwa Kursów Naukowych, ofiarnie prowadzoną w trudnych warunkach w obronie kultury narodowej. Szczególne znaczenie mają w tej dziedzinie wykłady i seminaria, poświęcone dziejom naszych walk o wolność, XX-leciu Polski Niepodległej i latom II wojny światowej — tendencyjnie i fałszywie przedstawianym w publicystyce i nauczaniu w szkółnictwie PRL wszystkich szczebli.

Zasługą wykładawców TKN jest wytrwała ich walka o przekazywanie młodym pokoleniom prawdy historycznej o tych okresach przeszłości narodu. Przeciwdziałają się temu władze komunistyczne w Polsce przy użyciu środków przemocy. Milicja obywatelska nie pozwala młodzieży akademickiej na udział w kursach TKN i stara się ją zastraszyć. Represje są stosowane wobec wykładowców i osób, udzielających swych mieszkani na prowadzenie zajęć naukowych.

W ostatnich tygodniach wzmożono akcję przeciw TKN. Po raz pierwszy wykładowca — znany historyk Wła-

dysław Bartoszewski — został skazany administracyjnie na grzywnę w wysokości 5,000 zł. Tę samą karę wymierzono właścicielowi lokalu" — członkowi KSS KOR, Piotrowi Naimskiemu. Milicja nie dopuściła do wygłoszenia następnego wykładu. Do szykan stale stosowanych względem osób związanych z TKN należy zakaz wyjazdu za granicę. Władysławowi Bartoszewskiemu kilkakrotnie już odmówiono paszportu zagranicznego. Ostatnio nie otrzymał go również profesor dr Jan Kielanowski, przewodniczący Rady Programowej TKN, zaproszony do udziału w międzynarodowym sympozjum naukowym, odbywającym się obecnie na Uniwersytecie w Reading.

Polskie Towarzystwo Historyczne w W. Brytanii piętnuje jak najmocniej te metody walki z prawdą naukową. Protestuje przeciwko przemocy i sankcjom karnym, stosowanym wobec działaczy TKN. Domaga się zaprzestania represji uniemożliwiających uczonym polskim wyjazdy za granicę w celu wymiany myśli i pracy naukowej. Apeluje do opinii wolnej społeczności polskiej w całym świecie o poparcie tego protestu i stanowcze domaganie się swobody działalności Towarzystwa Kursów Naukowych".

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Grupy 170 ZNP

Tow. im. Agatona Gillera-Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP, odbędzie zebranie miesięczne w czwartek, 20 grudnia, o 8 wiecz., w Louis Hall, 1001 N. Wolcott Ave. Prosi się wszystkich członków o przybycie. — J. Tracz, prez.; J. Strzyż, sekr. prot.

Gwiazdka Dla Dzieci w Grupie 2727 ZNP

Staraniem Grupy 2727 ZNP urządzono gwiazdkę dla dzieci w sobotę, 8 grudnia br., w Paradise Hall, 48 i Wood ul. Na program złożyło się: wyświetlanie przezroczny o tematyce młodzieżowej, występ taneczny zespołu przy Gminie 39 pod dyrekcją b. dyr. Melanii Winieckiej, p. Kokoszka; śpiewanie koled i przyjście św. Mikołaja.

Ponad 100 obecnych dzieci zostało obdarowanych prezentami.

Przygotowanie imprezy zajęły się panie: Józefa Maj, Zofia Goryl i Brnadette Goryl, Eleonora Prochot, Anna Janik, Mary Cekus, Anna Prusak, Citra i inni.

Gary Biell był św. Mikołajem, a pomagali mu: Bill Prochot, Frank Maj z córkami i zięciami, Władysław Tokarz, Andrzej Koziół, Stew Matusik oraz prezes Franciszek Goryl, który czuwał nad całością imprezy.

Walter Tokarz, koresp.



SPRINGFIELD, ILL. — Pracownik służby medycznej z oddziału Straży Pożarnej, Paul Loranger udziela pierwszej pomocy metodą "usta-usta" 3-letniemu Aime Paulo wyniesionemu z płonącego domu.

Skład Stanowych Legislatur Prawnicy Mają Przewagę, Ale Zwiększa Się Ilość Kobiet

Insurance Information Institute opracował statystyki odnoszące się do składu stanowych Legislatur. Okazuje się, że prawnicy dominują wśród ustawodawców stanowych, ale ich ilość zmniejsza się, gdyż przedstawiciele innych zawodów, jak też kobiety, obejmują w coraz większej mierze stanowiska.

Z danych zebranych przez wspomnianą instytucję w odniesieniu do Legislatur w 50 stanach wynika, że gdy w 1966 r. prawników było 26 procent, obecnie jest ich 20 procent, co i tak stanowi najsilniejszą grupę zawodową.

Regionalnie najwięcej prawników zasiada w stanowych Legislaturach Południa, bo aż 29 procent. Virginia ma aż 53 procent prawników w swojej Legislaturze, gdy stan Delaware nie posiada ani jednego.

Farmerów w stanowych Legislaturach jest 11 procent, nauczycieli i innych z dziedzin szkolno-wychowawczych 10 procent, właścicieli przedsiębiorstw 15 procent. Inne zawody i kategorie reprezentowane są poniżej 10 procent. Najwięcej kobiet w Legi-

7 Osób Zginęło w Katastrofie Lotniczej

Laxington, Ky. (UPI) — Mały, dwusilnikowy prywatny samolot, który zatrzymał się dla nabrania paliwa na lotnisku Blue Grass Field eksplodował w kilka minut po starcie.

Sześć dorosłych osób i jedno dziecko spaliło się tak, że policja nie była w stanie zidentyfikować ich.

Pracownik wieży kontrolnej doniósł, że pilot samolotu skontaktował się z nim tuż po starcie, prosząc o pozwolenie na ponowne lądowanie. Nie zdążył wykonać tego manewru.

slaturach jest w stanach północno-wschodnich, bo 15 procent z tym, że dwa razy więcej jest ich i izb niższych Legislatur niż w stanowych senatach.

Obawy o Bezpieczeństwo Irańczyków

(UPI) — Kilku gubernatorów, w obawie przed wzrastającym uczuciem rozdrażnienia i złością wśród Amerykanów spowodowanych uwięzieniem pracowników ambasady U.S. w Teheranie, opracowało plany zabezpieczenia Irańczyków, przebywających na terenie Stanów Zjednoczonych, na wypadek wprowadzenia w życie dość częstych pogroźek.

Gubernatorzy ci zdecydowali się na ochronę Irańczyków, którzy "mogą się stać ofiarami frustracji i wzrastającej niechęci".

Richard Lamm, gubernator Colorado przedstawił plan obrony, który przewiduje "ryzniczenie specjalnych miejsc dla zagrożonych Irańczyków".

Pomieszczenia, patrolowane przez policję stanową i wojskową, będą umieszczone na terenie szkół i uniwersytetów stanowych.

Gubernator Kansas, John Carlin, również przygotował program według którego studenci i naukowcy będą mogli schronić się w zabudowaniach Gwardii Narodowej. Inni gubernatorzy, mimo że nie opracowali szczegółowych planów ochrony, twierdzą, że w razie potrzeby gotowi są na obronę znajdujących się w niebezpieczeństwie i apelują do obywateli o zachowanie spokoju i rozsądku w każdej sytuacji, nawet jeśli zakładnicy nie powrócą do Stanów.

Apel o Pomoc Na Centrum Kultury Im. Jana Pawła II

Istniejące w Chicago od 7 lat Koło Młodzieży Polskiej "Rzeszowiacy" założone i kierowane przez ks. bpa Bronisława L. Wojdyła, prowadzące ożywioną działalność kulturalno-społeczną, zakupiło w kwietniu br. znany na Polonii Dom Związku Polek, 1309-15 N. Ashland Ave. W tym budynku utworzono Polskie Katolickie Centrum Kultury im. Jana Pawła II.

Z dniem 1 lipca br. objęliśmy w posiadanie zakupiony dom. Przeprowadzamy od tego czasu adaptację budynku, abyśmy mogli w pełni go wykorzystać i wprowadzić zamierzone programy kulturalne i społeczne. Zespół pieśni i tańca oraz teatr "Rzeszowiacy" odbywa tutaj próby i spotkania oraz urządza różnorodne imprezy kulturalne. Zespół muzyczny i chór prowadzi ćwiczenia. Dziecięcy zespół "Rzeszowiacy Maluchy" mają lekcje tańca, śpiewu i muzyki. Czynną jest stała świetlica dla młodzieży polskiej. Odbywają się stałe kursy języka angielskiego dla Polaków. Inne zespoły teatralne lub artystyczne chicagowskiej Polonii używają nasze centrum na próby i zebrania. Pragniemy jeszcze zorganizować stałą polską bibliotekę, klub kulturalny dla starszych, stołówek dla biednych i opuszczonych Polaków, utworzyć salę muzealną polskich grup teatralnych, artystycznych, programów radiowych i telewizyjnych, chórów polonijnych. Od stycznia 1980 r. rozpoczniemy popołudniowe lekcje dokształcające dla dzieci. Program nasz jest szeroki. Nie jest to program tylko na papierze lub obiecany, ale aktualnie prowadzony i mający przed sobą wielką przyszłość.

Z kupnem budynku, objęciem go i

"Echa z Rzymu" u Kombatantów

W sobotę, 22 grudnia, o 7 wiecz., w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się wieczór towarzyski, w czasie którego odtworzone zostaną z taśmy magnetofonowej przemówienia Ojca Św. i Prymasa Polski do Rady Koordynacyjnej Polonii w Wolnym Świecie, która obradowała w Rzymie w listopadzie. Obok przemówień złożona będzie krótka relacja z przebiegu obrad Rady.

Zarząd SPK Koła nr 31, zaprasza wszystkich zainteresowanych.

Film z Pobytu Papieża Na Kanale 26 TV

Dokumentalny film telewizyjny z pobytu papieża Jana Pawła II w Chicago zostanie pokazany na programie Roberta Lewandowskiego, kanale 26 TV w niedzielę, 23 grudnia w godzinach od 5 do 6 wiecz.

Będzie to specjalny program, w którym weźmie udział ks. bp Alfred Abramowicz i w zastępstwie prezesów — wiceprezeski: H. Szymanowicz (ZNP), L. Górna (ZPRK) i H. Wojcik (Zw. Polek).

obecnie prowadzeniem tylu różnych programów kulturalno-społecznych, bardzo wyczerpały się nasze fundusze. Nie otrzymaliśmy dotychczas żadnych większych dotacji. Co miesiąc wnosiliśmy w kwietniu br. znany na Polonii Dom Związku Polek, 1309-15 N. Ashland Ave. W tym budynku utworzono Polskie Katolickie Centrum Kultury im. Jana Pawła II. Z dniem 1 lipca br. objęliśmy w posiadanie zakupiony dom. Przeprowadzamy od tego czasu adaptację budynku, abyśmy mogli w pełni go wykorzystać i wprowadzić zamierzone programy kulturalne i społeczne. Zespół pieśni i tańca oraz teatr "Rzeszowiacy" odbywa tutaj próby i spotkania oraz urządza różnorodne imprezy kulturalne. Zespół muzyczny i chór prowadzi ćwiczenia. Dziecięcy zespół "Rzeszowiacy Maluchy" mają lekcje tańca, śpiewu i muzyki. Czynną jest stała świetlica dla młodzieży polskiej. Odbywają się stałe kursy języka angielskiego dla Polaków. Inne zespoły teatralne lub artystyczne chicagowskiej Polonii używają nasze centrum na próby i zebrania. Pragniemy jeszcze zorganizować stałą polską bibliotekę, klub kulturalny dla starszych, stołówek dla biednych i opuszczonych Polaków, utworzyć salę muzealną polskich grup teatralnych, artystycznych, programów radiowych i telewizyjnych, chórów polonijnych. Od stycznia 1980 r. rozpoczniemy popołudniowe lekcje dokształcające dla dzieci. Program nasz jest szeroki. Nie jest to program tylko na papierze lub obiecany, ale aktualnie prowadzony i mający przed sobą wielką przyszłość.

Zwracamy się z gorącą prośbą do Was wszyscy Rodacy-Polacy, abyście nam pomogli. Wszakże donacje są wolne od podatku (na żądanie wysłany każdemu ofiarodawcy pokwitowanie z numerem zwolnienia podatkowego). I my, i Szanowni Państwo nie chcąc, aby ten piękny gmach, tętniący polskim życiem został utracony, skoro już tyle wysiłku i funduszy w niego włożyliśmy.

Wszyscy ofiarodawcy są upamiętnieni w księdze pamiątkowej. Żywnym głęboką nadzieję, że odpowiecie, Drodzy Rodacy, szczerym sercem na nasz apel i złożycie ofiarę niezwłocznie na cel i sprawę, która nas przeżyje i będzie służyła naszej młodzieży, naszym dzieciom polonijnym i będzie umacniała polską sprawę w Ameryce. Czeki wystawiać na: Polish Youth Organization "Rzeszowiacy".

ks. bp Bronisław L. Wojdyła, kierownik P.K.C.K. im. Jana Pawła II

Ksiądz Niemiec Ufundował Kościół Ku Czcii O. Kolbę

W Oświęcimiu powstanie nowy kościół pod wezwaniem Błogosławionego Ojca Maksymiliana Kolbę, Męczennika z niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz.

Władze kościelne otrzymały zezwolenie na budowę świątyni, której budowa została sfinansowana przez niemieckiego księdza Johann Ritter z Duerbach-Oberpfalz, Niemcy Zachodnie.

Ks. Ritter złożył poważny dar na budowę świątyni z okazji 80-lecia swoich urodzin.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami. Pierwsza Wizyta BEZ OPLATY Przyjmuje Także Wieczorami Dzwon 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest

726-3753

POLONII CHICAGOSKIEJ SKŁADAMY NAJLEPSZE ŻYCZENIA WESOŁYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

The lean, tender, juicy ham with the Old World flavor:

Krakus

BRAND

Imported Polish Ham

Serve hot, glazed and garnished to suit your fancy—or cold, right from the can. Comes fully cooked, in 3, 5, 7 and 12 pound can sizes. And every bite gives you that famous Krakus Old World flavor...



IMPORTED BY U.S. FOOD PRODUCTS, INC., CHICAGO / PHONE 342-7210 & 342-7410

©USFP, INC. 1978

Pionier Szóstego Kontynentu

Po 145 latach wznowiono w Tasmanii książkę Jana Lhotskiego pt. "A Journey from Sydney to the Australian Alps, 1834" (Podróż z Sydney do Alp Australijskich). Jest to wydanie bibliofijskie, o pięciuset numerowanych egzemplarzach, w pięknej szacie graficznej.

Książka zrodziła się zaledwie w 46 lat od założenia pierwszej osady na tym kontynencie. Tematem opowieści jest podróż Lhotskiego do Gór Snieżnych. Opisywał on obrazy widziane po drodze — farmy, zajazdy, przyrodę, miejscową ludność tubylczą, skazańców skutych łańcuchami, nie raczących na niego spojrzeń butnych gentlemanów.

Styl książki jest ciekawy — mimo, że dwa lata przedtem autor nie znał angielskiego — pełen poetyckich opisów krajobrazu, filozoficznych uwag, łacińskich cytatów. Dla Lhotskiego Australia była krajem interesującym i egzotycznym, zachwycał się jej przyrodą, innością, dziewiczym buszem. Zwracał uwagę na przerażający stan wyzyskiwanych zesłańców i pogardzanych ludzi biednych. W swojej wędrowce dotarł na odległość około 11 km od Gór Kościuszki. Ale ten najwyższy szczyt kontynentu zdobył w 6 lat później inny Polak, Paweł Strzelecki.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półroc. (6 mos.) 18.00	Półroc. (6 mos.) 6.75
Kwartał. (3 mos.) 10.50	Kwartał. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 25¢

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półroc. (6 mos.) 25.00	Półroc. (6 mos.) 9.50
Kwartał. (3 mos.) 15.00	Kwartał. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30¢

Zima, Strajk, Benzyna

Metropolia Chicagoska przeżywa poważne trudności, dezorganizując życie zbiorowe społeczeństwa. Nadeszła zima, na szczęście bez katastrofalnych opadów śnieżnych jak w ub. roku. Trwa nadal strajk szoferów dowożących benzynę do stacji rozdzielczych. Pracownicy CTA strajkują, paraliżując przez to możliwości komunikacji publicznej. Za dużo tego wszystkiego zwaliło się na mieszkańców miasta w tym przedświątecznym okresie, gdy słyszymy już w radio czy też z głośników sklepów melodie świątecznych kołęd w okresie, który ma głosić "pokój ludziom dobrej woli".

Gdyby nie strajk szoferów autobusów i motorych kolejek CTA mieszkańcy miasta mogliby radzić sobie jako tako w zakresie komunikacji. Strajk tymczasem pozbawia ich podstawowego środka komunikacji, a trudności benzynowe, jakie wyraźnie wystąpiły w rejonie Chicago, stawiają pod znakiem zapytania możliwości wykorzystywania samochodów.

W strajku pracowników CTA istota zagadnienia polega na tym, że jest on nielegalny,

a do tego uderza w podstawowe interesy ogółu społeczeństwa. Nielegalność strajku stwierdził nie kto inny, a krajowy prezes Amalgamated Transit Union, Daniel V. Maroney Jr., co daje społeczeństwu bezsporną podstawę do oceny, jak haniebna taktykę prowadzą przywódcy dwóch lokalnych związków, obejmujących w Chicago pracowników CTA. Są to dwaj Murzyni, John M. Weatherspoon, prezes lokalu 241 (szoferzy autobusów CTA) i Wilford C. Spears, prezes lokalu 308 (motorniczy i konduktorzy kolejek CTA).

Podkreślić też trzeba, że ci przywódcy unijnymi powzięli decyzję o strajku, choć Sąd Okręgowy wydał tymczasowy zakaz strajkowania. Uniści nie zastosowali się do tej decyzji sądowej, co wskazuje, że w imię swoich egoistycznych interesów są gotowi do gwałcenia decyzji sądowej, są gotowi do nielegalnych poczynań strajkowych. Ten aspekt zagadnienia też musi być znany ogółowi społeczeństwa, które zostało narażone na tak poważne komplikacje w komunikacji publicznej.

Szpiegostwo

Śródmiejski dziennik "Sun-Times" opublikował w niedzielnym wydaniu nową relację o głośnej już sprawie szpiegowskiej penetracji środowisk polonijnych. Relacja ta przynosi nowe szczegóły, jak też odsłania intrygi, nie pozbawione elementów emocjonalnych dreszczów, typowych zresztą w tego rodzaju sprawach. Nic też dziwnego, że zapytywano nas z różnych stron co o tym wszystkim myślimy.

Nie podejmujemy się oceny merytorycznej relacji śródmiejskiego dziennika, bo nie znamy pełni obrazu, jaki zarysowuje się na podstawie tej dokumentacji, jaką wydobyli reporterzy "Sun-Times" od zainteresowanych czynników bezpieczeństwa na podstawie prawa "Freedom of Information Act". Prawo to jest zresztą bardzo ryzykowne, bo w niektórych wypadkach może służyć jako instrument odsłaniania tajemnic państwowych, jakie mimo wszystko, z uwagi na amerykańską rację stanu, powinny pozostać poza zasięgiem nie liczących się z niczym reporterów, goniących jedynie za sensacjami.

Dalej trzeba zauważyć, że szpiegostwo jest zjawiskiem międzynarodowego życia i rozdzielenie szat z racji konkretnych jego objawów nie prowadzi do niczego. Każde państwo posiada do swojej dyspozycji aparat wywiadowczy, działający zarówno w stosunku do potencjalnych wrogów, jak i w stosunku do politycznych przyjaciół. A i zjawisko podwójnych agentów nie jest żadną rewelacją. Istota zagadnienia polega na tym kto i przeciw komu szpieguje oraz jakie podstawowe założenia i jakie cele kierują tajnymi operacjami agentów.

Otóż w tej konkretnej sprawie na terenie Chicago chodzi o poczynania agentów obcego wywiadu, o których wiadomo, że są na usługach rządzących komunistycznych czynników, mających ściśle powiązania z centralą światowego bolszewizmu w Moskwie. Jest więc bardzo wątpliwe, czy zdemaskowani polscy agenci, o których działalności dobrze wiedzą amerykańskie czynniki bezpieczeństwa, pracowali wyłącznie dla swoich polskich mocodawców. Można przypuszczać, że sowiecki wywiad interesował się osiągnięciami polskich agentów. Ten aspekt sprawy nie może być lekceważony, skoro wiadomo, że jeszcze stonkowo nie tak dawno wywiad czeski, do czasu skompromitowania go ucieczkami wysokich funkcjonariuszy na Zachód, wysługiwał się moskiewskim mocodawcom.

Ujawnienia "Sun-Times" — co trzeba szczególnie podkreślić — nie mogą w żadnej mierze być podstawą do podejrzeń, że ów "podwójny agent" służył obcym interesom. Wprost przeciwnie, służył on interesom bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych.

Otóż polityka czynników bezpieczeństwa uznaje, że podwójni agenci służyć interesom danego kraju, a nie interesom wrogów, których aparat wywiadowczy został infiltrowany dla przeciwdziałania poczynaniom obcych. Trzeba zdawać sobie sprawę z takiego właśnie ujęcia każdej konkretnej sprawy, aby uchronić się przed zbyt radykalnymi i nieprześlązanymi potępieniami.

Chicagoska afera szpiegowska poruszyła bardzo silnie nasze społeczeństwo, gdyż uświadomiło sobie ono, że w cieniu zdawałoby się unormowanego życia zbiorowego naszej społeczności toczy się walka i gra wywiadowców. Przeciwni śmiertelnicy nie widzą i nie odczuwają tego i dopiero gdy sprawy wychodzą na światło dzienne, walczone przez wścibi-

skich reporterów, można sobie uświadomić o co chodzi i jak głęboko sięgają sieci wywiadowcze. Doznajemy wówczas zaskoczeń, gdyż ujawniane są i personalia, co nadaje specyficznego smaczku całej historii, jak też poznajemy metody operacyjne wywiadów i kontrwywiadów, a więc czynników, które wielu ludzi identyfikuje z bohaterami z lepszych czy gorszych książek o szpiegostwie. Życie jednak nie toczy się według literackich fikcji.

Z tonu całości relacji dziennika "Sun-Times" zdaje się wynikać skłonność reporterów do przyklepania złej marki amerykańskiej agencji kontrwywiadu, jaką jest FBI. Zbyt pochopne orzekanie w tej sprawie nie jest prawidłowe, bo nie są w pełni znane fakty co do stosowanych metod i odniesionych dzięki temu sukcesów. Trzeba było z całą stanowczością odrzucić założenie, że ujawnienie afery było koniecznością w interesie publicznym. Trudno oprzeć się wrażeniu, że chodziło tu o zabanieranie opinii FBI.

Jest zrozumiałe, że amerykańskie czynniki bezpieczeństwa muszą traktować gazetowe ujawnienia z wielką wstrzeźliwością. FBI z reguły odmawia zajmowania stanowiska i składania oświadczeń, a w tej sytuacji niestety relacje reporterów pozostają na placu. Często relacje te nie są pełne, często są przesolone, często wręcz szkodliwe dla interesów kraju. Wiemy przecież, że prasowa pogonia za sensacjami wyrządziła w ostatnich latach wiele szkód amerykańskim interesom politycznym. Są bowiem sprawy, które powinny być traktowane z wielką powściągliwością, a ten nieznaczny "Freedom of Information Act" jest po prostu nadużywany bynajmniej nie dla dobra społeczeństwa, choć taka formułka zwykle przesłania karygodne ujawnianie tajemnic państwowych.

To i Owo

Dawno już zaobserwowano, że żurawie w czasie swoich sezonowych przelotów utrzymują w powietrzu tradycyjny klucz, boki którego tworzą kąt ok. 110 stopni. Między dokładnym kierunkiem lotu i każdym z boków klucza kąt równy jest 54 stopniom, 44 min. i 8 sek.

Kryształografom informacja ta dobrze jest znana. Dokładnie taki sam kąt tworzą liczne kryształy, szczególnie diamenty.

Trumnę 3 razy większą od normalnej musiało sporządzić dla nieboszczki z Johannesburga, pani Oosthuizen, lat 51, ważyła bowiem 328 kilo!

Mieszkanca Kolonii (Niemcy Zachodnie) odgryzła kawałek języka osobnikowi, który napadł na nią na ulicy i gwałtem chciał pocałować. Napastnik uciekł, ale jeszcze zdążył wyrwać kobiecie torebkę. Tym niemniej nadszedł "biedakowi" przez radio wezwanie, by się zgłosił do szpitala za to mu ten kawałek języka przysyją. Nie zjawił się jednak.

Trzy minuty śmiechu zastępuje 15 minut porannej gimnastyki; więc śmiejmy się — nawołują lekarze w norweskiej telewizji. Śmiech wzmacnia pracę płuc oraz przemianę materii.

Zaleca także 3-minutowy śmiech przede wszystkim pacjentom szpitalnym, którym łatwiej śmiać niż uprawiać gimnastykę. W tym celu wywięzła się dla odpowiednio dobranych grup pacjentów krótkometrażowe filmy komediowe.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Hamtramck Po "Bombie"

DZ. POLSKI, Detroit — The Detroit News (8 grudnia) pisze, że na "Hamtramck spada bomba." Była to aluzja do oznajmienia Chryslera o zamknięciu wielkiej fabryki Dodge Maine, na Jos. Campau, w dniu 4 stycznia 1980 r. Tego samego dnia przypała rocznica napadu japońskiego na Pearl Harbor i wejście Stanów Zjednoczonych do II wojny światowej.

Dla Hamtramck decyzja Chryslera jest prawie podobna do tej samej katastrofy. Nikt nie stracił życia, ale dlatego, że pracy pozbawiono parę ładnych tysięcy osób. Był czas, że Dodge Main zatrudniała ponad 10,000 osób. Ostatnia decyzja obejmuje około 3,000 ludzi.

Bombę wydarzenia stanowi fakt, że fabrykę zamyka się o pół roku wcześniej, niż zapowiadano. Wraz z Dodge Main zniknie szereg drobnych przedsiębiorstw i kasa miasta Hamtramck straci wiele, wiele tysięcy dolarów w formie podatków.

Mayor Bolesław Kozerski, który przegrał wybory w listopadzie przede wszystkim z powodu zamknięcia Dodge Main, chociaż nie miał z tym nic do czynienia, mówi, że Hamtramck ma przed sobą "czarną przyszłość." Jego następcą obecny przewodniczący Rady Miejskiej, Robert Kozaren, będzie musiał stać się cudotwórcą, by uratować miasto przed katastrofą.

Ale nie tylko o władzę chodzi, mieszkańcy to odczuwają najwięcej i będą musieli ponieść ciężkie konsekwencje, ponieważ miasto nie będzie w stanie, z obecnymi środkami finansowymi podjąć ciężarów, jakie ciążyą na nim. Szkoły znajdują się w tragicznej sytuacji.

Chrysler nie czekał do wiosny i zakończenia produkcji 1980-go r. Mówi się, że większość pracowników znajdzie zatrudnienie, a ci, którzy będą bez pracy, mają zapewnione dobre zapomogi. Nie ratuje to jednak miasta, bo podatków nie dostanie.

Zarzuca się Chryslerowi wprost nieludzkie postępowanie, ale każdy wie, w jakiej sytuacji jest ta firma. Teraz prawie w podobnej jest Hamtramck, tylko miasto nie otrzyma żadnej federalnej pożyczki czy zapomogi.

Głosy byłych i obecnych, jeszcze zatrudnionych pracowników, widocznie nie były brane pod uwagę, w decyzji Chryslera. Czy mówią oni, by ratować swoją przyszłość, kiedy dziś już nie ma na nią żadnej nadziei? Czy jest to oskarżenie pod adresem administratorów firmy za złą gospodarkę.

I tak jeden z pracowników, mających za sobą aż 44 lata pracy w Dodge Main, zapewnia, że fabryka mogłaby być gotowa do produkcji małych aut za 4 miesiące przy minimalnym koszcie. Wszystkie budynki, jego zdaniem, są "zdrowe."

Co więc zrobić z olbrzymią fabryką, która za kilka tygodni stanie się ponurym widmem, bez życia. Ale też grozi jeszcze co innego? Zacznie się wandalizm, kradzieże i niszczenie wszystkiego, nie mówiąc już o wybijaniu szyb, jeżeli Chrysler nie zabezpieczy swej własności odpowiednią opieką strażniczą. A to przecież też kosztuje.

Wprawdzie dzięki kongresmanowi Nędziemu jest prowadzone studium, jak zapobiec katastrofie miasta Hamtramck, decyzja Chryslera, by zamknąć Dodge Main jest wyrokiem śmierci, od którego nie ma żadnej apelacji.

Mieszkańcy Hamtramck muszą być przygotowani na ciężkie czasy, ale nie należy upadać na duchu. Wspólnym wysiłkiem można zrobić wiele i studium powinno znaleźć rozwiązanie.

NEA Za Carterem

Wpływała i bardzo liberalna organizacja zawodowych "pedagogów" "National Education Association" opowiedziała się za kandydaturą prez. Cartera. Ma to duże znaczenie dla Prezydenta. Na ostatniej konwencji demokratów NEA miała 176 delegatów. Za ich poparcie Jimmy Carter przyrzekł utworzenie Departamentu Edukacji. Przyrzeczenia dotrzyma. Obecnie NEA dąży do zwiększenia swoich wpływów na konwencji demokratów i chce wysłać na nią około 400 delegatów. Tak liczna grupa delegatów może zdecydować o nominacji prez. Cartera.

Florian Lubicki

Czy Złóża Nafty Są Bardzo Ograniczone?

Na niedawno odbytej konferencji rzeczoznawców ropy naftowej — ekspertów technicznych i przedstawicieli koncernów naftowych — wielokrotnie podkreślano, że jak dotąd udało się zlokalizować tylko część istniejących zasobów ropy naftowej świata. Zdaniem niektórych więcej jak połowa istniejących złóż ropy nie została jeszcze odkryta i znajduje się głęboko pod ziemią względnie pod dnem morskim. Eksperti wyrazili opinie, że koncernom naftowym poszukującym ropy powinno udzielać się pomocy i zachęcać ich do nowych wierceń, aby w jak największym stopniu angażowały się w poszukiwaniach tego niezbędnego surowca.

Przedsiębiorstwa naftowe niejednokrotnie uskarżały się w przeszłości, że rządy wielu państw bynajmniej nie chcą udzielać niezbędnej pomocy, ale teraz może zmienić swe zdanie i może będzie można liczyć na ich poparcie. Fakt faktem, że coraz więcej rządów zainteresowanych jest znalezieniem ropy naftowej na terenach ich krajów. Chodzi tu nie tylko o zwiększenie ogólnej produkcji ropy, ale także znalezienie nowych ich źródeł, aby nie być zależnym od producentów.

Według obecnych kalkulacji 60 procent dotąd odkrytych złóż ropy naftowej znajduje się na Bliskim Wschodzie. Istnieje stałe niebezpieczeństwo, że względy polityczne i zmieniająca się sytuacja na tym obszarze mogą odbić się na regularnych dostawach ropy. Tak było zresztą i w przeszłości. Na przykład zamknięcie Kanału Sueskiego w roku 1967 poważnie odbiło się na koncernie brytyjskim British Petroleum, gdyż większość złóż ropy będących do jego dyspozycji znajdowała się na wschód od tego kanału, a zdecydowana większość jego odbiorców na zachód od Suez. Ostatnio rząd iracki zagroził, że nie odnowi kontraktów z koncernami naftowymi, działającymi na jego terytorium, o ile przedsiębiorstwa te nie zastosują się do żądań Bagdadu i nie przystąpią do bojkotu krajów takich jak Izrael, Egipt, Zimbabwe-Rodezja i Republika Afryki Południowej.

Licząc się z tego rodzaju trudnościami koncerny naftowe i kraje im-

portujące ropę są na równi zainteresowane dostawami ropy z różnych źródeł. Japonia na przykład przystąpiła ostatnio do konkretnych rokowań z nowym dostawcą ropy — Meksykiem, gdzie odkryto pokaźne złoża tego surowca. Japonia chce zmniejszyć swą zależność od Bliskiego Wschodu, a Meksyk chce rozszerzyć swój rynek zbytu. Kraje importujące ropę są zainteresowane nowymi eksporterami ropy, w eksploatacji nowych złóż. Są bowiem związane z tym duże koszty, choćby dlatego, że wiele nowych złóż ropy znajduje się w trudno dostępnych częściach świata i tam gdzie warunki klimatyczne są wyjątkowo ciężkie, jak na przykład w rejonie Arktyki. Eksperti nie są przy tym zgodni co do wielkości tych nie odkrytych złóż ropy. Istnieje opinia, że kalkulacje niektórych rzeczoznawców zdają się być zbyt optymistyczne i że opierają się na mylnych założeniach.

Meksyk ogłosił ostatnio, że natrafia na coraz to nowe złoża wielkości tych, które posiada Arabia Saudyjska. Wkrótce potem przynajmniej jednak, że w kalkulowano tu nie tylko ropę, ale także gaz ziemny i inne surowce. Są i tacy eksperci, którzy obliczają, że rezerwy wielu krajów eksportujących ropę są w istocie rzeczy mniejsze niż uprzednio przypuszczano. I tak rezerwy Iranu wyczerpią się przypuszczalnie za 20 lat, a to samo można chyba powiedzieć o Libii i Arabii Saudyjskiej.

Zwiększając niestannie cenę ropy naftowej państwa eksportujące ją, zrzeszone w organizacji eksportu ropy (OPEC) mają nadzieję, iż stałe będą mogły otrzymywać więcej pieniędzy za mniej ropy, oszczędzając jednocześnie swe rezerwy. Na konferencji w Bukareszcie kilku mówców położyło akcent na to, że nie tyle istotne jest odkrywanie nowych złóż ropy co skuteczniejsze eksploataowanie już istniejących. Przy zastosowaniu obecnej technologii z każdego szybu wiertniczego można uzyskać zaledwie 40 procent znajdującej się tam ropy. Przy wprowadzeniu wielu ulepszeń wydobyć można by zwiększyć do 60 procent, ale olbrzymim kosztem.

Dziennik Polski (Londyn)

Pod Rządami Łaskawego Ajatollaha

(D.P.) — Ajatollah Khomeini jest niewyczerpany w pomysłach. Niedawno, powołując się na Koran, zabronił fryzjerom czesać pleć pięknych dziewcząt — jak stwierdził — obraża to Allaha. Zakaz uzasadnił wersem, który powiada: "tylko małżonek ma prawo dotknąć włosów oblubienicy? Połowa zakładów fryzjerskich w Teheranie została zamknięta.

Bokami robią też sale kinowe. Brodaty mędrzec zabronił wyświetlania filmów, w których są sceny miłosne nawet zupełnie platoniczne. W obawie przed egzekucją dyrektorzy kin wycinają każdą sekwencję z pocałunkami. Trwoga ogarnęła także muzykantów: biedacy nie wiedzą jakie kompozycje są w republice islamu dozwolone, a jakie uważane za produkt szatana. Głowią się nad ostrzeżeniem Khomeiniego: "Muzyka może być również niebezpieczna jak opium". Ale repertuaru dozwolonych melodii nie ogłosił. Nie wiadomo zresztą czy sam potrafi odróżnić flet od basetli.

W przekonaniu, że to co mówi jest dyktowane przez Boga, Khomeini otoczył swą opieką także zwierzęta przeznaczone na rzeź. Ostatnio wysłał do Nowej Zelandii biegłych w Piśmie mułłów, którzy mają dopilnować rytualnego uboju bydła i owiec sprowadzanych do Iranu. Oznajmił, że cios śmiertelny musi zadawać zwierzęciu mułła a nie jakiś "nieczysty" tubylec. Ponadto rozkazał, by w chwili egzekucji bydło, tak jak mułła, było obrócone pyskiem w kierunku Mekki.

1964. Monarcha zaproponował mu 200 milionów riałów (100,000 funtów szterlingów), jeżeli zgodzi się dobrowolnie wyjechać za granicę. Ajatollah odpisał: "Jeżeli szach zgodzi się wyjechać do dam mu 400 milionów".

Syn Khomeiniego, Ahmed, który zrobił wielki majątek na operacjach walutowych, rozbija się ostentacyjnie wielkim Mercedese. Swą nonszalanckość posunął tak daleko, że tym wspaiałym samochodem odbywa nawet "naboże" pielgrzymki do świętego miasta Qom. Mieszkańcy Teheranu nazwali go "ajatollah-dolar".

O jakoby tolerancyjnym i łaskawym charakterze rządów Khomeiniego, które on sam i jego klika przeciwstawiają surowym rządóm szacha, świadczą statystyka wyroków śmierci. W ciągu 20 lat panowania Reza Pahlawi, od roku 1955 do 1975, liczba egzekucji wynosiła przeciętnie 9 rocznie. Natomiast w ciągu 9 miesięcy rządów Khomeiniego rozstrzelano już 700 "skazanów".

Ostatni widowski akt przemocy, jakiego dopuścił się Khomeini oblegając ambasadę amerykańską i grożąc śmiercią uwięzionym urzędnikom dyplomatycznym, jest ustawą za próbę odwrócenia uwagi społeczeństwa od galopującej drożyzny, bezrobocia i nędzy. Niszczycielska gospodarka szalonego fanatyka paraliżuje handel, zmniejsza wydajność i powoduje systematyczne zamykanie zakładów pracy. Bezrobocie dochodzi już do 40 proc. aktywnej siły roboczej. Kwitnie tylko czarny rynek. Szczególnym powodzeniem cieszą się tam periodyki "tylko dla mężczyzn". Cena jednego takiego piśmida z ilustracjami wynosi od 10 do 12 funtów szterlingów.

F.Ch.

Cena Ropy

Powszechnie obwinia się kartel OPEC za wzrost ceny benzyny i innych produktów z ropy naftowej. Badania Departamentu Energetyki wykazały, że są to oskarżenia niesłuszne, ponieważ kraje OPEC biorą przeciętnie \$21.52 za baryłkę ropy naftowej, gdy W. Brytania i Meksyk, nie należące do OPEC, biorą \$25.44 za baryłkę ropy.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

60 LAT POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO

Sroce spod ogona sport polski nie wypadł, jego władze z Polskim Komitetem Igrzysk Olimpijskich na czele nie zrodziły się pod wpływem czadziejskiej różdżki. A że nie mamy takich tradycji, jak Grecy, to już inna sprawa. Któż je zresztą ma. Anglicy — oni uchodzą za twórców nowoczesnego sportu — też nie mogą się tym pochwalić, że przejęli pałeczkę od Greków, dla których sport był religią.

Jest zapisane w księgach sportowej mądrości czyli zagranicznych encyklopediach, że już w średniowieciu, dokładniej w XIII wieku — odbywały się w Polsce imprezy sportowe, iż działały wtedy towarzyszące sportowe, dodajmy na tamte lata arcydemokratyczne. Mamy tu na myśli Bractwa Kurkowe, które były stowarzyszeniami grupującymi ludzi nie pierwszego bynajmniej stanu — nie szlachtę i nie rycerstwo, które miało przesławne swoje turnieje rycerskie, ale mieszczaństwo!

"Ażaz nie rozkosz po zagonkach biegać, ażaz nie rozkosz szabelką wywijać..." — pisał przed wiekami ojciec polskiej literatury. Mikołaj Rej z Nagłowic. To chyba nic innego, jak propagowanie biegów przelajowych i szermierki.

Na temat sportowego wychowania młodzieży — tyle, że bez używania terminu sport, bo to dopiero pojęcie jest nowożytne (a oznacza zabawę) — pisano w Polsce w XVII wieku (Górnicki), regulaminy wychowania przez sport zostawił nam w spadku XVIII-wieczni mędrcy (zajęcia w szkole rycerskiej — Piramowicz), poświęcił w swych pismach wiele słów kulturze fizycznej Jędrzej Sniadecki (1778—1838).

Warto o tym wszystkim pamiętać, by nie popaść w przesadę w twierdzeniach, że sport trafił do nas z zachodu. Trafiły stamtąd do nas formy nowożytnego sportu, a jego rozwój uwarunkowany był stosunkami politycznymi — nie było przecież Polski na europejskiej mapie lat ponad 100 (1795—1918), a zaborcy dobrze wiedzieli czym grozi sport. Nie tylko grecki, o czym przekonywały wykopaliska, ale i nowożytny już przykłady — odrodzenia pruskiej potęgi za sprawą Jahna czy wciąż rosnąca siła Anglii. W obu wypadkach można mówić o niebywałym wpływie sportu na wychowanie młodych pokoleń — chociaż sport nie był — jak u Greków — religią. Działalność Jahna bardzo jednak przypomina religijny fanatyzm, w Anglii natomiast mieliśmy do czynienia z obowiązkową zabawą w szkołach i wpajaniem nawyku sportowania na całe życie.

Dostęp młodzieży polskiej do sportu był przez zaborców utrudniany, stąd znaczne opóźnienie wejścia Polski do sportowej rodziny nawet w barwach zaborców. Ale w 1912 roku mieliśmy już na olimpijskiej arenie Polaków, byli w Sztokholmie i polscy sprawozdawcy sportowi. A pod koniec I wojny światowej — we wrześniu 1918 roku — odbył się w Warszawie ogólnopolski zjazd działaczy sportowych, którzy obradowali nad kształtem polskiej kultury fizycznej w wolnej ojczyźnie, której nie było.

11 miesięcy dopiero po odzyskaniu Niepodległości odbył się w Krakowie zjazd działaczy, na którym powołano do życia pierwszy w niepodległej Polsce związek sportowy — był to Polski Związek Lekkiej Atletyki. Powstał 11 października 1919 roku. Zarząd tegoż związku jako jeden z pierwszych postulatów wysunął konieczność powołania Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich i — teraz to już jak pociąganiem czarodziejskiej różdżki — powstał komitet organizacyjny Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich.

Kłopotów kadrowych nie było. Tylko na czele PZLA i PKIOI stał ktoś inny. Prezesem PZLA wybrano inż. Tadeusza Kuchara, który — warto to

chyba zaznaczyć — miał wtedy lat 28, a za sobą długoletnią już karierę zawodniczą w kilku gałęziach sportu, jak i praktykę działacza, którą zaczął jeszcze w Klubie Sportowo-Gimnastycznym IV Gimnazjum (1904), z którego po 3 latach powstała sławna Pogoń. Ta sama Pogoń, w której barwach występowało po Tadeuszu 5 jego rodzonego braci — same sławy, poza Zbyskiem mistrzowie, rekordziści, albo reprezentanci Polski, albo jak Waclaw — rekordzista, mistrz i reprezentant kraju, w dodatku w kilku gałęziach sportu.

Szefem komitetu organizacyjnego PKIOI został Stanisław Polakiewicz, oczywiście też b. sportowiec, ale nie tak zdolny na boisku, jak Kuchara. Tadeusz Kuchar został zastępcą Polakiewicza. Tadeusz Garczyński był zastępcą Kuchara w PZLA, a Polakiewicza w PKIOI. Przypomnijmy, że był to świetny sportowiec — mistrz Austrii w biegu 110 m pl., niedoszły olimpijczyk z 1912, rekordzista Polski (za rekordy uznano wyniki sprzed I wojny światowej w biegu 100 m (11,2), skoku w dal (6 m 35 cm) i wspomnianym już biegu przez płotki. Ten ostatni wyczyn (16,2) Garczyńskiego przetrwał jako rekord Polski do 1926 roku. Poprawili ten rezultat dopiero Władysław Dobrowolski i W. Trojanowski. Jako ciekawostkę warto przypomnieć, że także w 1926 roku stracił ostatni swój rekord Polski Tadeusz Kuchar — w biegu godzinnym. Poprawił ten wyczyn T. Kuchara Alfred Freyer, zwany w tym czasie "polskim Nurmim".

Wróćmy jednak do T. Garczyńskiego. Z satysfakcją notujemy ten fakt, że po II wojnie był redaktorem sportowym, a następnie "naczelnym" pisma "Rzeczpospolita". Jest też T. Garczyński autorem kilku książek.

Inż Ludwik Christelbauer i dr Mieczysław Orłowicz — ten ostatni był znakomitością w sprawach turystyki — oto dalsi członkowie komitetu organizacyjnego PKIOI. Warszawskich działaczy reprezentował w tym gronie dr Henryk Szoł Jęzierski — sekretarz kom. organizacyjnego PKIOI. Z wykształcenia był medykiem, uczniem prof. dr Edwarda Locha.

Komitet organizacyjny PKIOI pracował sprawnie. Po 50 dniach jego pracy odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich. Odbyło się 1 grudnia 1919 roku, stąd właśnie się wzięła grudniowa rocznica powstania PKIOI. Prezesem PKIOI został książę Stefan Lubomirski. Książę nie miał jednak czasu na sport. Naród sportowy był jednak uparty. Następcą Stefana został jego brat, oczywiście także książę — Kazimierz Lubomirski.

W pierwszych latach istnienia PKIOI poza wspomnianymi wcześniej wyróżniali się: prof. dr Jerzy Loth, Marian Strzelecki, prof. Edward Witting, inż. Waclaw Znajdowski, dr Jerzy Loth i jego brat inż. Alfred Loth to b. długa historia i oddzielny temat. Zatrzymajmy się na trójce pozostałych.

Marian Strzelecki, ur. w Łodzi — trafił do Warszawy w 1915 r., gdy rozpoczął studia uniwersyteckie. Współzałożyciel Polonii, piłkarz i drużyny, sędzia futbolowy, prezes WOZPN zajmował się zawodowo dziennikarstwem. Prof. Edward Wittig, zajmował się zawodowo kolarstwem, a zawodowo rzeźbą. Był też prezesem warszawskiego AZS-u. Robił projekty pomnika Chopina, jego dziełem jest pomnik Lotnika, którego dokładną kopię można podziwiać na al. Żwirki i Wigury. Polscy lekkoatleci na igrzyskach 1928 roku jeszcze nie odnosili sukcesów. Stały się one udziałem polskich lekkoatletów dopiero za czasów prezesury inż. Waclawa Znajdowskiego pierwszego rekordzisty Polski w rzucie młotem i hokeisty, także pierwszego prezesa... hokeistów (1925), a następnie, do 1939 roku — PZLA. W Związku Polskich Związków Sportowych i Polskim Komitecie Olim-

Wystawa w Muzeum Wiedzy i Przemysłu "Rozwój Narzędzi Poprzez Wiek"



W chicagoskim Muzeum Wiedzy i Przemysłu (57 ulica i Lake Shore Dr.) otwarta została wystawa zatytułowana "Civilization Through Tools", obrazująca rozwój narzędzi przez człowieka na przestrzeni wieków.

Jak powiedział przewodniczący Wilkie Bros. Foundation, Leighton A. Wilkie, fundacji, która jest organizatorem wystawy, "historia człowieka jest nierozdzielnie związana z historią rozwoju narzędzi".

Wystawa eksponuje narzędzia od okresu kamiennego do czasów współczesnych ilustrując ich stopniowe przekształcanie i dostosowywanie do aktualnych potrzeb człowieka w danym okresie.

Wstęp na wystawę jest bezpłatny. Muzeum czynne jest codziennie od 9:30 rano do 4 po poł., w soboty i niedziele do 5:30 wiecz.

Nowa wystawa jest stałą ekspozycją muzealną.

Czy Irański Minister Spr. Zagr. Jest Agentem Sowieckim?

Londyn (D.P.) — Polityka nowego irańskiego ministra spraw zagranicznych Ghotbzadeha wskazuje, że jeśli nawet nie jest agentem sowieckim, to w każdym razie jest wielbicielem Kremla.

W jego sympatiach zaczyna orientować się część społeczeństwa irańskiego. Zwolennicy umiarkowanego arcyemuły Shariat-Madari domagają się jego aresztowania a nawet stracenia.

Natomiast Moskwa przyjęła z zadowoleniem jego nominację na ministra spraw zagranicznych. Stworzyło to możliwości wykorzystania obecnego wrzenia wśród muzułmanów dla strategicznych celów Sowietów.

Gdy ayatollah Khomeini przebywał w zeszłym roku na wygnaniu we Francji, jego łącznikiem z przywódcą libijskim plk. Gaddafim oraz z Organizacją Wyzwolenia Palestyny (PLO) był właśnie Ghotbzadeh. Odwiedził on kilkakrotnie Trypolis, stolicę Libii, gdzie nawiązał kontakty z libijskim wywiadem całkowicie kontrolowanym przez KGB. We Francji również był w łączności z prosowieckimi kołami.

Obecnie jest sprawą zupełnie jasną, że Ghotbzadeh chce skierować rozbieżne namiętności muzułmanów irańskich, wywołane rewolucją Khomeini, przeciw USA i "zachodniemu imperializmowi" a nie przeciw Sowietom, których wojska dziesiątkują muzułmańskich powstańców w sąsiednim Afganistanie.

Ghotbzadeh dąży do zaciśnięcia współpracy pomiędzy Iranem, Libią i PLO, by doprowadzić do obalenia

umiarkowanych rządów w wielu państwach arabskich. Obecny zatarg pomiędzy Gaddafim a PLO jest mu bardzo nie na rękę.

Sowieci należą do podleganiu obecnym nastrojom antyamerykańskim w Iranie oraz na utrzymaniu istniejącego tam bezładu i chaosu. Moskiewska "Prawda" ogłosiła kilka artykułów przestrzegających Amerykanów przed użyciem siły wobec Iranu w związku z wzięciem 50 dyplomatów amerykańskich w Teheranie. Sowiety udzielają coraz większego wsparcia Partii Tudeh, która jest promoskiewską partią komunistyczną. W tych wszystkich kłopotach mają wielką pomoc w osobie Ghotbzadeha.

Sytuacja Banków

Tylko władze rządowe, a mianowicie biuro Kontrolera Obrotu Pieniężnego wiedzą dokładnie jakie amerykańskie banki są w złej sytuacji finansowej. Ale władze nie ujawniają tego, aby nie wywoływać paniki z wyciąganiem wkładów bankowych, co jedynie pogorszyłoby sytuację banków w finansowych kłopotach.

W jaki sposób można ustalić czy stan banku jest zdrowy? Posiadacze wkładów powinni uzyskać ostatni raport finansowy od swojego banku i przeanalizować sumy wkładów i pożyczek, ale dla takiej analizy potrzebna jest pomoc specjalisty od spraw finansowych.

Samochody Wyciągnięte z Wisły

Stan samochodów był bardzo zły. Zaden z nich nie nadawał się do jazdy, a jednak ceny oferowane na aukcji doszły do 280 tys. zł za samochód. Jeden z klientów zapłacił 140,000 zł za zupełnie roztrąskane auto.

"Fiat Polski," którego cena wywoławcza wynosiła 188,500 zł, sprzedany został za 260 tys. zł.

Okazuje się, że chęć nabycia samochodu jest w społeczeństwie tak wielka, iż niejednokrotnie wychodzi ona poza zasięg zdrowego rozumu — stwierdza "Słowo Powszechne."

61 samochodów wyciągnięto ostatnio z Wisły i sprzedano obywatelom w cenie wyższej, niż za nowe samochody.

"Słowo Powszechne" pisze, że w Polsce nabywcy muszą czekać kilka lat na nowy samochód. Dziennik podaje, że 355 obywateli z różnych stron Polski, zdeponowało ponad 5 milionów złotych, aby móc wziąć udział w aukcji samochodów, wydobytych z Wisły. Samochody modeli "Fiat Polski" i "Zastawa" produkcji jugosłowiańskiej utonęły wraz z przewożącą je tratwą.

Zły Stan Zdrowia Wesołowskiej

Narody Zjednoczone. (N.Dz.) — Alicja Wesołowska, sekretarka Programu Rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych, już od czterech miesięcy siedzi w izolacji więziennej w Polsce.

Służba bezpieczeństwa PRL aresztowała Wesołowską, gdy ona odwiedziła Warszawę przejazdem do Ulan Bator na placówkę ONZ. Osadzono ją w areszcie pod niejasnym zarzutem "działalności antypaństwowej."

Z relacji przyjaciół p. Wesołowskiej wynika, że polskie władze pozwoliły jej ojcu odwiedzić ją raz w areszcie. W rozmowie telefonicznej, pilnowanej przez agentów służby bezpieczeństwa, Wesołowska oświadczyła, że stan jej zdrowia pogarsza się i wypadają jej włosy.

Observatorzy uważają, że władze PRL osadziły ją w więzieniu, ponieważ pracowała ona w ONZ bez zgody Warszawy i miała wielu przyjaciół z różnych obozów.

Personel ONZ zwołał wiec protestacyjny, domagając się bezwzględnego zwolnienia Wesołowskiej z aresztu oraz uwolnienia dwóch innych pracowników Narodów Zjednoczonych, aresztowanych w Afganistanie i Etiopii.

Misja PRL starała się nakłonić sekretarza generalnego Kurta Waldheima, by zabronił zorganizowania wiecu. Waldheim nie poddał się jednak tym naciskom.

Zakładnik Uwolniony

Madryt (UPI) — Wiceminister Javier Ruperez, uprowadzony 31 dni temu przez terrorystów baskijskich, został dziś bez szwanku i bez jakichkolwiek wyjaśnień wypuszczony na wolność przez swych prześladowców.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM

Poniedziałek do soboty
włącznie 4:05
(po wiadomościach o 4-ej)
do 6-ej wieczorem.

Józef, Sława i Jerzy MIGAŁA
"WIADOMOŚCI Z POLSKI
O POLSCE"

Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od
4:30 — 5:00 po poł.
W Sobotę Od
4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA W MUZYCE,
PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA

Od poniedziałku do piątku
włącznie
5 do 5:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 rano
Niedziela 7:30 wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC,
Dyrektor

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCCANA POLSKA
MUZYKA

Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAQ (1300)
Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12 — 1
Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środe, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Polska prasa w Ameryce
życiodajnym sokiem
organizacji polonijnych.

ŚWIĄTECZNE ZAKUPY NAJLEPIEJ ZROBICIE W

PULASKI FOOD MART

3004 MILWAUKEE AVE.

TELF. 276-4878

AŻ DO ŚWIĄT KAŻDY KUPUJĄCY U NAS OTRZYMA
BEZPŁATNIE PREZENT ŚWIĄTECZNY

NA OKRES PRZEDŚWIĄTECZNY I ŚWIĘTA POLECAMY:

- NATURALNE CHOINKI
- RYBY ŚWIEŻE I WĘDZONE
- SERY I KONSERWY RYBNE



- ZNAKOMITE WĘDLINY WŁASNEGO WYROBU
—Szynki krajowe i importowane
—Kielbasy świeże i wędzone
—Salcesony, kabanosy, balerony i inne
- ŚWIEŻE MIĘSO W NAJLEPSZYCH GATUNKACH
- ŚWIEŻE OWOCE I JARZYN



Upzejma polska obsługa



PONAD 4000 ARTYKUŁÓW GROSERYJNYCH
KRAJOWE I IMPORTOWANE DELIKATESY,
U NAS ZNAJDZIECIE WSZYSTKO NA WASZ
STÓŁ ŚWIĄTECZNY ORAZ NA PRZYJĘCIA
Ceny bardzo przystępne

SYLWESTER KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA W RESTAURACJI WHITE EAGLE • 6845 MILWAUKEE REZERWACJE: 282-2359 lub 775-1142

Stany Zjedn. Ostrzegają Iran

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nia sankcji ekonomicznych w Iranie. Zgodnie z planem — jeśli Rada przyjęła propozycje — początkowo zastosowano by stosunkowo łagodne kary, po czym, gdyby Irańczycy kontynuowali więzienie Amerykanów, kary te zwiększyłyby się.

Tymczasem jednak zgoda przynajmniej 9 członków Rady Bezpieczeństwa na wprowadzenie sankcji wydaje się mocno wątpliwa.

Zródła dyplomatyczne donoszą, że

środki militarne wprowadzono dopiero w chwili, kiedy sankcje ekonomiczne nie wpłynęłyby pozytywnie na decyzje Irańczyków.

Przedstawiciele rządu zaznaczyli jednocześnie, że środki te byłyby raczej pasywne.

Sekretarz prasowy Białego Domu, Jody Powell ostrzegł bezpośrednio, że postawienie zakładników przed sądem zostanie przyjęte jako "dalsza prowokacja", zasługująca na inne niż pokojowe rozwiązanie.

Powell zaprzeczył też stanowczo oskarżeniem jakoby Stany Zjednoczone były odpowiedzialne za zamach na bliźniaczym współpracowniku Khomeiniego.

Tymczasem ambasada Iranu w Waszyngtonie wydała 4-stronicowe oświadczenie, zawierające listę rzeźwionych "zbrodni" popełnionych przeciwko Irańczykom na terenie U.S. od chwili pierwszych dni kryzysu do chwili obecnej.

Na liście znalazły się przykłady pobic, brutalności policji w stosunku do irańskich demonstrantów, szczytów psów policyjnych na zatrzymanych.

W żadnym przypadku nie podano jednak dokładnego miejsca i daty rzeźwionych zbrodni, które wydają się mocno przesadzone, a nawet niezgodne z prawdą.

Te z nich, których prawdziwość sprawdzono nie pokrywają się z wymienionymi w oświadczeniu zarzutami.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia nasza, śp.

Julia Matkowski
(żona śp. Franciszka)

Członkini Bractwa Różańca św., III-go Zakonu św. Franciszka przy par. św. Jadwigi, i Camp No. 3827 Royal Neighbors of America, po krótkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go grudnia 1979 roku, o godzinie 10:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helen (Stanley) Kawa; Eleanore (Thaddeus) Duda, córki i zięciowie; oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną
Pogrzebem zajmuje się
Józef Wojciechowski
Telefon 276-4630



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia nasza, śp.

Anna Kijak

(córka śp. Frank i śp. Mary, siostra śp. Walter i śp. Paul Kijak) opatrzona się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 18-go grudnia 1979 roku, o godzinie 10:15 rano, w starszym wieku.
Zwłoki można odwiedzać dziś od 6 do 9 wieczorem, jutro od 2-ej po południu do 10 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z Galewood Funeral Chapels pnr. 1857 N. Harlem Ave., do kościoła St. Vincent Ferrer, River Forest (Msza św. o godz. 10:00), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:
Sophie Brzek, Wanda (George) Sobus, Mae (Michael) Stachura, Julia Hallman, John (Elsie z domu Nemece) Kijak, siostry, brat, szwagrowie i bratowa; wiele siostrzeńców, siostrzenic, bratanek i bratanic; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Frank Granata Funeral Director. Telefon 889-1700.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż śp.

Franciszek Michalowicz

(syn śp. Atanasz i śp. Marii z domu Boluch)

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go grudnia 1979 roku, o godzinie 10:30 rano w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek, po 4-ej po południu.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka (Msza św. o godzinie 10:00), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

PRZYJACIELE.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, śp.

Kazimiera Gnas

(Z domu Wiśniewska, matka śp. Ireny)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go grudnia 1979 roku, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 grudnia, o godzinie 9:30 rano z Demnicki Funeral Home pnr. 3630 W. George ul. (Central Park blisko Milwaukee Ave.), do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, mąż; oraz rodzina w Polsce.
Pogrzebem zajmuje się: Ryszard J. Demnicki, telefon 772-6630.



BOSTON. — Rodzice Chada Green, który zmarł na leukemię mimo przeprowadzonego leczenia w Meksyku oczekują oferty \$1 mln. za prawo opisania historii walki o życie ich dziecka. (UPI)

Prof. J. Chałasiński Nie Żyje

W Warszawie zmarł, w wieku 75 lat, wybitny socjolog i humanista, prof. Józef Chałasiński, kontynuator prac Floriana Znanieckiego. Prof. Chałasiński zajmował się wieloma zagadnieniami natury socjalnej oraz kultury: polskiej, afrykańskiej i amerykańskiej.

Zmarły wniósł ogromny wkład w badania nad losem chłopca polskiego w Polsce i Ameryce, wydając monumentalną, czterotomową pracę faktograficzną Młode pokolenie chłopów.

Prof. Chałasiński, od 1952 r. członek Polskiej Akademii Nauk, w okresie okupacji brał udział w organizowaniu tajnych kompletów na poziomie uniwersyteckim. Po wojnie pełnił funkcję rektora Uniwersytetu Łódzkiego.

Zainteresowanie problemami wsi skłoniło go do włożenia ogromu wysiłków w 10-tomową publikację o młodym powojennym pokoleniu rolników polskich. Prof. Chałasiński przewodził pracom nad jej ukończeniem.

Zmarły był członkiem wielu towarzystw polskich i międzynarodowych. W 1967 r. otrzymał nagrodę im. Wł. Pietrzaka za wkład w dziedzinę socjologii. Całokształt działalności prof. Chałasińskiego podsumował wówczas prof. dr W. Ostrowski.

"Jeśli socjologia polska po pierwszych krokach pod przewodnictwem Znanieckiego, Krzywickiego i Czarnowskiego stała się nauką budzącą szacunek poza granicami Polski i bogatą w wybitnych przedstawicieli, to jest to w ogromnej mierze dzieło prof. Chałasińskiego, organizatora i wychowawcy."

Śmierć Na Drodze

Trzy osoby poniosły śmierć i dwuletnie dziecko zostało ciężko ranne w wypadku samochodowym, który zdarzył się w poniedziałek na Golf Road w Hoffman Estates. Samochód kierowany przez Edwarda Wrightsona, 42 z Hoffman Estates, po przekroczeniu linii środkowej jezdni uderzył w nadjeżdżający z przeciwna inny samochód, w którym jechali: Steven Kwinsky z żoną Mary i synkiem Michael, zamieszkałi w Streamwood. Sprawca wypadku i młode małżeństwo ponieśli śmierć na miejscu. Ich dziecko w stanie krytycznym znajduje się w szpitalu Lutheran General, w Park Ridge.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż śp.

Wojciech S. Makarski

(brat śp. Stanisława i śp. Katarzyny Czernskiej)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go grudnia 1979 roku, o godzinie 12:45 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła SS. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

W Polsce Maria, żona z synem; oraz bracia i siostry w Polsce; bratanice i bratanki w Chicago; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Molec i Synowie. Telefon 421-5800.

Wstępny Układ o Pokoju w Rodezji

London. (UPI) — W Brytania i rewolucjoniści Patriotycznego Frontu podpisali układ o zawieszeniu broni, co stwarza nadzieję, że po siedmiu latach walk nastąpi pokój, prowadzący Rodezję do niepodległości.

Rokowania o zawieszeniu broni trwały przez trzy miesiące i były bardzo trudne, ale pokonane zostały ostateczne przeszkody i obie strony zapowiedziały obecnie, że podpiszą pełny układ o zakończeniu wojny domowej, w której — jak ocenia się — zginęło co najmniej 30,000 ludzi. Podpisanie układu o pokoju nastąpi w środę, a kraj przyjmujący nazwę Zimbabwe, otrzyma konstytucję niepodległości.

Angielskie czynniki rządowe optymistycznie oceniają, że nadzieje pokoju nastąpi w kilka dni po podpisaniu ostatecznego układu. Ale koła partyzantów są zdania, że jest to okres zbyt krótki i że trzeba będzie co najmniej sześć tygodni na zawiadomienie o pokoju wszystkich grup partyzanckich, działających w afrykańskim buszu.

Brytyjski gubernator w Rodezji, Lord Soames, który ostatnio objął urządowanie, zniósł zakaz wywozu zboża do Zambii, stwarzając przez to warunki dla podjęcia wymiany handlowej z północno-zachodnim sąsiedztwem Rodezji.

Przywódcą partyzantów Nkomo oświadczył prasie, że partyzanci zdają sobie sprawę z braków układu pokojowego, ale uważają, że daje on zdrowe podstawy dla budowy prawdziwie demokratycznego państwa Zimbabwe, wolnego od rasizmu i wyzysku.

Salvador Opanowany Zamieszkami

San Salvador, El Salvador (UPI) — Jedna z 12 zakładników trzymany przez lewicowców domagających się zwiększenia świadczeń na rzecz robotników i podwyżki płac, 25-letnia Deborah Loff, pracownica amerykańskiego korpusu pokojowego, utrzymuje, że jest traktowana przez swoich porwaczy dobrze i nie może im nic zarzucić.

D. Loff została zatrzymana w ub. tygodniu przez członków grupy, noszącej nazwę Ligi Ludowej im. 28 lutego, na największym rynku miasta wraz z dyrektorem Central Market i 10 innymi osobami. Żądania lewicowców zostały uznane przez władze miejskie za "zbyt wygórowane."

Negocjacje w sprawie uwolnienia zakładników tymczasem odłożono.

W całym kraju w dalszym ciągu trwa niepokój, lewicowcy z różnych ugrupowań występują przeciwko osobom zamożnym i podejrzany o prawicowe sympatie.

W poniedziałek oddziały Ludowego Frontu Wyzwolenia (najbardziej aktywne ugrupowanie) opanowały miasteczko La Esperanza, położone w odległości 25 mil od stolicy Salvadoru, gdzie dokonały egzekucji na kilku mieszkańcach, oskarżając ich o udział w terrorystycznych atakach prawego skrzydła. Ta sama grupa kilka dni przedtem zajęła kilka bogatych farm, zabijając ich właścicieli.

70 Aresztowanych

New Haven, Conn. (ST) — Na kolejnym koncercie angielskiego zespołu muzycznego "The Who" ponownie doszło do aresztowania 70 osób za wprowadzenie niepokojów w miejscach publicznych, obrazę funkcjonariuszy policji, nielegalne przekraczanie terytorium itd.

Twa tygodnie temu przed koncertem tej samej grupy zginęło 11 osób.

Konieczność Reformy Ruchu Zawodowego w PRL

Od pierwszego momentu założenia w Polsce oficjalnych związków zawodowych świat pracowniczy domagał się ich reformy.

Praktyka wielu lat wykazała, że nie są one narzędziem obrony interesów robotniczych, ale są narzędziem obrony interesów totalitarnego państwa przed żądaniami świata pracy. Podkreśliła to ogłoszona przed kilku miesiącami w Polsce "Karta Praw Robotniczych". Oficjalne związki zawodowe w PRL wymagają przebudowy strukturalnej i koncepcyjnej.

W Warszawie obradowało ostatnio prezydium CRZZ. W sprawozdaniu ogłoszonym w "Głosie Pracy" podkreślono, że naradę prowadził Władysław Kruczek — członek Politbiura KC PZPR, odpowiedzialny za sprawy ruchu zawodowego.

Jednakże z tytułu organizacyjnego był na tej naradzie zastępca kierownika Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Jerzy Misiewicz. Stanowiło to wskazówkę, jaką miarę aparat partyjno-rządowy przykładu do ruchu zawodowego. Sprawy tego ruchu wrzucono do jednego kosza ze sportem i turystyką.

Tematyka i podejście do spraw, zaprezentowane w czasie obrad, wyglądały błado, zwłaszcza, że prezydium CRZZ obradowało w okresie głębokiego kryzysu zaopatrzeniowego, inflacji i polityki hamowania podwyżki płac, gdy wzrost wynagrodzeń nie nadąża za wzrostem cen.

Znalazło to wyraz w sprawozdaniu Głównego Urzędu Statystycznego z realizacji planu społeczno-gospodarczego za rok ubiegły.

Kierownictwo CRZZ, na którym ciążył obowiązek troski o sprawiedliwe wynagrodzenie na pracę i zadanie walki o poprawę stopy życiowej rodzin pracowniczych — sprawozdania GUS nie zauważyło. Nie podjęło też żadnych widomych kroków w obronie interesów pracowniczych na tym najważniejszym odcinku.

Prezydium obradowało natomiast nad akcją "Witamina", czyli nad zaopatrzeniem załóg produkcyjnych na okres zbliżającej się zimy w jarzyny i owoce.

Troska o to zaopatrzenie ze strony ruchu zawodowego jest na pewno pożądana. Ale tylko w prymitywnych stosunkach społeczno-gospodarczych ruch zawodowy zajmować się może bezpośrednio dowożeniem do fabryk i rozdzielaniem wśród pracowników ziemniaków, kapusty, marchwi i owoców. Jest to bowiem wyręczenie ręki funkcjonującego handlu, nazywanego przez nieporozumienie "uspołecznieniem".

W istocie rzeczy jest to handel zbiurokratyzowany i protekcyjny, nieczuły na potrzeby i wymagania większości ludzi pracy. O ile bowiem zaopatrzenie rodzin funkcjonariuszy partyjnych czy milicji i bezpieki funkcjonuje bez zahamowań, to zaopatrzenie dzielnic robotniczych, sklepów i kiosków w fabrykach, kopalniach i hutach jest z miesiąca na miesiąc coraz słabsze.

Kierownictwo CRZZ dobrze o tym wie. Terenowy aparat ruchu zawodowego na pewno melduje o krytycznych na tym tle nastrojach i wypowiedziach ludzi pracy.

Jednak nic nie wskazuje, by oficjalni przedstawiciele związków branżowych i kierownicy CRZZ domagali się stanowczo od centralnych władz partyjno-rządowych uregulowania problemu zaopatrzenia po myśli zrzeszonych w związkach pracowników. Bo, gdyby się tego domagali i po trafili wyegzekwować u władz odpowiednie żądania — nie zachodziłaby potrzeba improwizowania przez związki zimowych zakupów jarzyn i owoców dla załóg.

Dodajmy, że nawet w niektórych kołach partyjno-związkowych odezwały się krytyczne głosy na ten temat. Zaznaczono bowiem, że koszty takiego amatorskiego zaopatrywania załóg są niewspółmiernie wysokie, natomiast jakość dostarczanych pracownikom jarzyn i owoców jest przeważnie niska.

Drugi temat poruszany na prezydium CRZZ — to sprawy przemysłowej służby zdrowia i badań profilaktycznych, przeprowadzanych wśród załóg. W sprawozdaniu przytoczono dane o zwiększaniu stanu placówek tej służby i podniesieniu liczby lekarzy odpowiedzialnych za stan zdrowia załóg. Wskazano też na pcw-

ną poprawę w ośrodkach rehabilitacji zawodowej dla inwalidów pracy.

Jak to wygląda w praktyce, niech świadczy przykład z "Ursusa". Tamtejszy przemysłowy Zespół Opieki Społecznej "zrealizował plan badań profilaktycznych tylko w połowie". Ujawniła to mazowiecka "Nasza Trybuna".

49% zatrudnionych w tych zakładach nie poddano obowiązującym badaniom okresowym, co wskazuje, że program badań profilaktycznych ma charakter programu papierowego. Program jest lekceważony nie tylko w "Ursusie", ale i w innych zakładach.

To samo można powiedzieć o wynikach związkowych przeglądów warunków pracy. W istocie rzeczy bardzo duża część załóg gospodarki uspołecznionej pracuje w warunkach uważanych przez pracujących za prymitywne. Nie zmienia to faktu, że procentowe wykazy CRZZ o poprawie tych warunków mają pewne uzasadnienie.

Tempo jednak tej poprawy jest niewystarczające. Mało o tym mówiono. Natomiast prezydium ruchu zawodowego, jak pisał "Głos Pracy", zajmowało się "rozpatrywaniem problemów, wynikających z wniosków Biura Politycznego KC PZPR w sprawie pracy ideowo-wychowawczej..."

Na porządku obrad Prezydium CRZZ znalazła się też sprawa "... tworzenia warunków coraz lepszego stosowania i przestrzegania prawa pracy..."

Trudno na razie ustalić, czy ma to oznaczać pierwszą reakcję CRZZ na ogłoszenie w lipcu przez niezależnych działaczy związkowych ważnej dla załóg "Karty Praw Robotniczych".

Należy przypomnieć, że autorzy i sygnatariusze tej "Karty" domagają się zasadniczej rewizji, a przede wszystkim uściślenia wielu postanowień, obowiązującego Kodeksu Pracy oraz wskazują na skuteczne środki samoobrony pracowniczej wobec administracji gospodarczej.

W "Karcie Praw Robotniczych" zawarte zostały konkretne wskazówki, dotyczące skutecznej obrony interesów pracowniczych w ramach obecnej rzeczywistości społeczno-politycznej. Wystąpiła więc wyraźna przewaga obywatelskiej "Karty Praw Robotniczych" nad biurokratycznymi ogólnymi postanowieniami ze strony Prezydium CRZZ.

Wreszcie, do najważniejszych dla CRZZ spraw zaliczono akcje dodatkowych zobowiązań i czynów produkcyjnych.

Tegoroczna wartość tych zobowiązań i czynów wyegzekwowanych przez administrację na załógach przy pomocy aparatu CRZZ i związków branżowych wynosi ponad dwadzieścia miliardów złotych, chociaż wiadomo, że zadania centralnego planu gospodarczego też były napięte.

Władze CRZZ chwalił załogi za realizację czynów i zachęcają do dalszych zobowiązań. Nic jednak w "Głosie Pracy" nie napisano, dlaczego — mimo tak ofiarnego wysiłku ze strony ludzi pracy — zaopatrzenie rynku jest ciągle liche?

Tak więc sprawozdanie z obrad Prezydium CRZZ, ogłoszone w urzędowym "Głosie Pracy", potwierdza w całej rozciągłości zarzuty, postawione urzędowym związkom zawodowym w niezależnej "Karcie Praw Pracowniczych", że są one instytucją martwą oraz wykazują znikome zainteresowanie codziennymi potrzebami i troskami milionów należących do związków pracowników.

Dzieci Ofiarami Pożaru

Dwóch braci Thomas Schmidt, 5 i Edward, 4, ponieśli śmierć w wyniku pożaru, jaki miał miejsce we wczesnych godzinach rannych w niedzielę w Glenview. Pożar wybuchł w domu zajmowanym przez rodzinę Schmidt i został szybko opanowany przez strażaków. Dzieci spały na piętze i jak stwierdzono w Glenbrook Hospital śmierć nastąpiła na skutek zatrucia ciałem.

Skazany Za Gwałt

Allen Washington, 20 zamieszkały przy 455 S. Federal St. został skazany w sumie na 14 lat pozbawienia wolności, za gwałt i kradzież.

W październiku na stacji kolejki Jackson Boulevard dokonał on gwałtu i obrabował kobietę w damskiej toalecie. W lipcu dokonał on również rabunku na stacji kolejki przy ulicy Monroe. Washington został skazany na 7 lat za gwałt oraz na 7 lat za dwa rabunki.

Komunikat Nr 5

Podlaskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących

W ostatnią niedzielę listopada, w święto Chrystusa Króla minęła pierwsza rocznica poświęcenia przez gorliwego i odważnego kapłana, ks. Kazimierza Marciszewskiego kaplicy-votum, pod wezwaniem Bł. Ojca Maksymiliana Kolbego w Opolu Starym oraz powstania Podlaskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących.

Dzień ten tak dla mieszkańców Opola Starego jak i dla pobliskich wio-

jego wolność. Mamy też wielu przyjaciół poza krajem, tym szczególnie jesteśmy winni wdzięczność za stawianie w naszej obronie za informowanie opinii w świecie o naszych wzmaganach. Dziękujemy za pomoc materialną — Bóg zapłać — to ofiarność kilku osób była początkiem powstania kaplicy i ośrodka oazowego, bo takie było życzenie ofiarodawców i fundatorów. Chcemy mimo pewnych trudności to



Naczynia i szaty liturgiczne w kaplicy w Opolu Starym po rewizji bezpieki.

sek jest b. ważnym dniem gdyż jest to rocznica zwycięstwa nad bezprawiem i przemocą. Wobec tego tą właśnie niedzielę pragniemy ogłosić dniem łączności wspólnej modlitwy z tymi, którzy bezskutecznie starają się o zezwolenie na budowę własnych świątyni oraz dniem zbierania podpisów o dopuszczenie kościoła do środków masowego przekazu. Rok naszej działalności uświadomił nam bardziej dokładnie obecną sytuację w tej dziedzinie.

Napływały do nas wiadomości o miejscowościach, które mają do najbliższego kościoła ponad 12 km. oraz parafiach, które ponad 20 lat zmożone obietnicami czekają na zezwolenie. Dysponujemy też wieloma dokumentami dotyczącymi prześladowań za swe przekonania wierzących w szkołach, w uczelniach pedagogicznych, miejscach pracy. Podaliśmy też już w tej sprawie kilka komunikatów do publicznej wiadomości i dalej to będziemy czynić, gdyż najbardziej obecnie skuteczną formą samoobrony społeczeństwa jest podawanie nazwisk osób, które łamią elementarne prawa ludzkie, najędźżając bezbronne wioski, szykanując ludzi, budujących kaplice czy stawiających krzyże.

Rok czasu to zbyt krótki okres, aby wiele zdziałać, ale my już możemy się poszczycić wieloma osiągnięciami. Gdybyśmy czekali na łaskę czerwonych dygnitarzy na pewno czekaliibyśmy nie mniej niż inne parafie — około 20 lat. Nasza kaplica, bo tak nas zmusiła sytuacja wytworzona przez lokalne władze w Sielcach, mające doświadczenie w pacyfikacji kaplic, została poświęcona w surowym stanie, bez okien, dachu, drzwi, posadzki. Już nie było mowy o prowadzeniu roboty wykończeniowej, gdyż ostra zima zaatakowała i wszystko trzeba było odłożyć do wiosny. Podczas nabożeństw lało się na ołtarz i wiernych, było zimno, z chwilą gdy ustały mrozy ruszyliśmy do pracy w takim tempie, że w końcu czerwca mogliśmy w skromnych warunkach gościć ponad setkę młodzieży na rekolekcjach Oazowych. To była dla całej okolicy wielką uciechą duchową. Setki ludzi każdego dnia, a w niedzielę i święta kilka tysięcy, uczestniczyło w Mszach św. i koncertach piosenki religijnej.

Za tę uciechą duchową mieszkańcy Opola i okolicy są niezmiernie wdzięczni tak bliskim nam ks. Leonowi Kantorskiemu z Podkowy Leśnej i ks. Eugeniuszowi Lewandowskiemu, wikarzem tej samej parafii.

Wspaniała młodzież, która była przykładem i wzorem dla wszystkich, która potrafiła wyszukać wszystkich chorych leżących i potrzebujących pomocy, która wraz ze swym duszpasterzem i wspólnie z nami modliła się na miejscu straceń, o których wszyscy zapomnieli, nawet ZBOWiD.

Obecnie mamy już kaplicę i budynki zalepca oazowego pokryte dachem, wytykowane i pomalowane. Wszystko jednak za ciasne i już gromadziłyśmy materiały, aby rozbudować pomieszczenia do potrzeb naszych odpowiednio. Wymaga to wielu wysiłków i cierpliwości, bo czasem spotyka się kłopoty nawet od takich, którzy raczej powinni pomagać a nie blokować i utrudzać zapal ludzi. Dziś już w gronie naszych przyjaciół poza KOR-em i Ruchem Obrony oraz Komitetami Samoobrony Chłopskiej, mamy bratni Komitet w Przemyslu, z którym nas łączy wspólna wielka sprawa — walka o prawa człowieka

Stanisław Karpik, Opole Stare 76 08-123 Iwiski (stacja PKP w Sabinkach).

Wysyłanie pocztą nie jest wskazane, gdyż prawie każdy list kierowany pod tym adresem jest przejmowany i kontrolowany przez Służbę Bezpieczeństwa.

Podlaski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących Opole Stare, listopad 1979

Praca Męska

WAREHOUSE WORKER
Must be dependable & reliable. Must speak English. See Mr. Wood FOME-BORD SERVICE CENTER 2211 N. Elston

SERVICE MEN NEEDED
For both stores; Arlington Heights and Downers Grove to service Refrigerators or Washers & Dryers or Ranges and Ovens or Dishwashers and Disposals. CALL FOR INTERVIEW 259-5590

SET UP MAN
EXP'D, SET UP MAN FOR SHEET METAL FABRICATION. ABILITY TO READ BLUE PRINTS. NEAR NORTH LOC. WITH TOP CO. IN ITS INDUSTRY. TOP SALARY, EMPLOYEE BENEFITS & EMPLOYEE STOCK OWNERSHIP PLAN. Call BILL CONARD 549-3340

MECHANIC
Mechanic for paper processing machines. Must have electrical, mechanical & rebuilding knowledge. Salary commensurate with experience. Call Tom Johnson, 826-5800 or interview.

SHINGLERS Experienced. 283-7675.

MEŃCZYNA
Do pracy na farmie-hodowli koni. Stała praca rok dookoła z zamieszkaniami. Wyżywienie i miejsce zamieszkania. Dzwonić wieczorami. 359-4800

MAINTENANCE CLASS A MAINTENANCE MECHANICS
Minimum of 5 yrs. exp. Must be familiar with zinc & aluminum die cast equipment. Good pay. Good benefits. Apply in person. Chicago White Metal Casting, Inc. Rt. 83 & Fairway Dr., Bensenville, IL. 595-4424 EOP

POTRZEBNY EKSPEDIENT
Do sklepu z męską odzieżą. Pełen etat i part time. Musi mówić po angielsku. Zgłaszać się osobiście. IMPERIAL MEN'S WEAR 2848 N. MILWAUKEE

MAIL CLERK
Misc. Duties. Open & Stamping Mail. Retiree Welcome. BERKEY PHOTO DES PLAINES 827-6141 — ask for Carol.

ENGLISH SPEAKING MAN
For floor stripping, waxing crew. Full time night work. Excellent wages. Call Days 666-3778

MAINTENANCE MEN
Experienced in all areas of plant maintenance, machine repair, electrical wiring, etc. Steady work, excellent benefits and working conditions. Apply in Person TRIPLE A SPECIALTY COMPANY 5750 W. 51st Street

MACHINIST
Must run all shop equipment and be able to do own set-up CALL JIM 599-4766 9935 S. 76th Street Bridgeview, Ill.

POTRZEBNA STARSZA KOBIETA
do pracy domowej mówiąca choć trochę po angielsku, do opieki nad starszą panią mówiącą po polsku. Pokój, utrzymanie i zapłata. Musi zamieszkać. Aczkolwiek może rozmówić się po polsku to jednak powinna znać choć trochę angielski ze względu na otoczenie. Po dalsze informacje telefonować: 825-4563

POTRZEBNA STARSZA KOBIETA
do pracy domowej mówiąca choć trochę po angielsku, do opieki nad starszą panią mówiącą po polsku. Pokój, utrzymanie i zapłata. Musi zamieszkać. Aczkolwiek może rozmówić się po polsku to jednak powinna znać choć trochę angielski ze względu na otoczenie. Po dalsze informacje telefonować: 825-4563

GOSPODYNIA — PART TIME
Tylko czwartki (8 rano — 4 po poł.). Okolica Hyde Park. Do sprzątania tylko. \$30 plus zwrot pieniędzy za przejazd. Musi mówić choć trochę po angielsku. Dzwonić 493-5715 po 6 wieczorem i weekendy.

SPRZĄTANIE
Przyjmę kobiety do sprzątania. Praca na dzień. \$120 — \$150 tyg. Zgłoszenia osobiście. 4262 W. Irving Park Road Od 6 — 8 wieczorem.

Potrzeba Kobiet
Do Sprzątania Domów Zgłosić się do: 2546 N. Sawyer Ave. Tel. 384-5900

HOUSEKEEPER
Wanted in Riverside area. For Sat. 9 A.M. to Sun. 9 P.M. overnight. Light housekeeping, cooking and assist with semi-invalid lady. Inquiries call in English. 442-9098

Praca Żeńska
POTRZEBNA krawcowa. 227-4741.

HOUSEKEEPER-COOK
Live in or out. To work for professional couple with infant. Gold coast area. Must speak English. References required. Call 664-7721

SECRETARY
Small Loop Office. Excellent Working Conditions. Light Typing. Excellent Benefits. Call 263-5680.

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLIENSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach.
General Contracting Co. 4146 W. Armitage 278-1525

Kanalizacja
GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530

POLONIA SEWERAGE & PLUMBING SERVICE
Obsługuje swoich klientów uczciwie i niedrogo, 24 godziny na dobę. 489-1104

DACHY
POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles". 1 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena. GENERAL CONTRACTING CO. 4146 W. Armitage 278-1525

ZAKŁADAMY DACHY I RYNNY
Oraz naprawiamy dachy i rynny. Zakładamy kable odmrażające. Gwarantowana praca. Niskie ceny. Waterproofing—ROOFING. 286-2110

Interesy
TAWERNA z budynkiem na sprzedaż. 5007 W. Irving Park.

NA SPRZEDAŻ WARSZTAT SAMOCHODOWY (BODY SHOP)
Okolica Belmont i Cicero. 286-4332

MEBLE
CENTRAL FURNITURE 1348 MILWAUKEE Polskie Kierownictwo Zawiadamia, że W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Tanioci. Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami \$198 Komplet mebli do sypialni \$130 Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 78 Kanapa i fotel \$150 Kanapa rozkładana do spania ... \$110 (polska wersalka) Telewizja kolorowa \$320 Komplet mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła 'dinette set' ... \$ 95 Kuchnie gazowe (gas ranges) ... \$220 Lodówki lub zamrażacze (freezers) \$220 Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni \$399 Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 95 Niemieckie szafkowe 'stereotype players' (patefon-radio-magnetofon z kominkiem) \$420 Łatwe sploty. Mówimy po polsku. Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu. Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO Tel. 486-7838

Praca Męska
DYPLOMOWANY Elektro-Mechanik uzna każdą pracę w zakładzie Elektro-Mechanicznym. Dzwonić wieczorami. 237-7504

Praca
POSİADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYŚLOWE DLA WSZYSTKICH Irene's Employment Agency 6201 W. TOUHY 631-8878

SHIPPING AND RECEIVING CLERK
Local distribution center for a major corporation needs shipping and receiving clerk. Fork lift experience helpful. Good starting salary and benefits. Call for appointment. 693-2092

SCM CORPORATION
8550 W. Bryn Mawr Ave. Chgo, Ill. E.O.E.

Praca Męska
POTRZEBUJE studentkę (Part-time) trzeci-czwarty rok high school, która pisze na maszynie, do pracy biurowej. Od 4-8ej. Znajomość stenografii pomocna, 774-4443.

Industrial Engineer Supervisor
G. S. Blakeslee & Co. has an immediate opening for an Industrial Engineer. Must have expertise in cost reduction, capital equipment, methods, standards. Good written and communication skills required. If you are able to relate well with other people and work as a team member, send your resume with salary history or contact Carl Lundberg. G.S. Blakeslee & Co. 1844 S. Laramie 242-2710 Cicero, Il. 60650 An Equal Opportunity Employer

TOOL & DIE MAKER MILLING MACHINE OPERATOR MACHINISTS
Experienced • Clean modern plant • Paid vacations • Free hospital & life insurance • 11 Paid Holidays • Profit Sharing
APPLY IN PERSON OR CALL 354-8383

MUSSER
Div. Ludwig Industries 505 Shawmut LaGrange An equal opportunity employer

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Przeprowadzki
ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewoźowa. Nr. ILL. C.C. 4382 MC-C PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE I z GWARANCJĄ. 278-7898 oraz 342-9657 od 8-iej do 10-iej wieczorem.

Licencjonowana, ubezpieczona i doświadczona **POLSKA FIRMA PRZEWOZU MEBLI I TOWARÓW CHICAGO MOVING CO.**
Nr Licencji ILL. C.C. 47103 MC Zrealizuje twoje zamówienie nawet w dniu zgłoszenia. Szybka, fachowa obsługa. Niskie ceny. Tel.: 685-9114 lub 545-9854 od 8 rano do 10 wieczór

Malowanie
MALUJEMY domy tanio, szybko, wewnątrz i zewnątrz oraz wszystkie reperatury domów. Obijanie panelingiem, kuchnie, łazienki, baseny. Jesteśmy ubezpieczeni. Obliczenia darmo. — 775-0587.

USŁUGI
ODGARNIAM śnieg z dachów. 545-3747

Naprawa TV
TELEWIZORY KOLOROWE Naprawia INŻ. PAPROCKI Dzwonić Między 12:00 a 8:00 Wiecz. 545-6667 — Gwarancja

Koty
ODDAM kotki — piękne — mile — w dobre ręce. 847-4841.

AUTO
'74 MUSTANG sprzedam za \$1.450.00. Trzeba telefonować na numer 251-5300 albo 275-5297 i pytać koniecznie o panią Ewę.

'77 OPEL, automatyczna transmisja, tylko 18 tysięcy mil na liczniku, a cena \$2,275. Proszę telefonować na numer 251-5300 albo 275-5297 i pytać o panią Ewę.

ZGUBIONO paszport polski na nazwisko Urszula Holewicka. Znalazca proszony o skontaktowanie się tel.: 637-5279.

SKRADZIONO paszport na nazwisko Józefa Gebis. Osoba, która znajdzie, będzie wynagrodzona 227-0486.

SKRADZONO paszport na nazwisko: Krystyna Szymanowska. Znalazca proszony o skontaktowanie się 1230 N. Harding.

Rozmaite
SPRZEDAM łóżko szpitalne, krzesło inwalidzkie i "Hoyer Lifter" dzwig do podnoszenia chorego. 286-3559.

Domy
DIVERSEY & LARAMIE \$58,900 Clean 5 rooms, 2 bedrooms, brick bungalow, enclosed porch. Garage. First offer. Fast possession. ANTIQUE REALTY 685-3733

Do Wynajęcia
MŁODZIANKOWO, 3 pokoje do wynajęcia \$45 miesięcznie. Umieblowane. 733-6399

2 POKOJE, umieblowane dla poważnego, pracującego pana. 235-7638.

4 POKOJE, dla rodziny z dzieckiem lub starszego małżeństwa, które zapiekowała by się 3-letnim dzieckiem. 583-0830 342-2057

4 ROOMS — HEATED 2345 N. Lavergne (Near Fullerton) \$190 per month CALL 252-3068

POKOJ dla pani, ogrzewany umeblowany. Jackowo. 486-5291.

Projekt Podwyżki Opłat Za Przejazdy Taksówkami—29 proc.

Komitet Rady Miejskiej zajmujący się sprawami lokalnej transportacji zatwierdził w poniedziałek podwyżkę opłat za przejazdy taksówkami w wysokości 29%.

Nowy projekt podwyżki, jaki przedłożony ma być do ostatecznego zatwierdzenia Radzie Miejskiej w czwartek, może wejść w życie już z dniem 1 stycznia, pod warunkiem, iż firmy taksówkowe zdołają do tej pory przystosować odpowiednio swe liczniki.

Pomimo tego, iż przeciętna opłata za przejazd taksówką na trasie 3.4 mili wzrosła z \$2.75 (obecnie) — na prawie \$3.55, włączając domiar wysokości 25 centów, jaki płacimy obecnie, to koszt przejazdu — jaki oświadczył rzecznik komitetu — uzależnione będą w dużym stopniu od zwyczajów stosowanych przez pasażerów.

Np. podstawowa opłata za wejście do taksówki i podniesienie przez kierowcę chorągiewki, obniżona będzie z 85 na 75 centów. Podwyższona zostanie natomiast opłata za przejechaną milę — 50 na 80 centów. Niezależnie od tego ustanowiona będzie opłata w wysokości 50 centów za każdą dodatkową osobę znajdującą się w taksówce.

Prezes firmy Checker Cab Co., Jerry Feldman oświadczył, iż nowa tary-

fa wpłynęła korzystnie na tych, którzy jeżdżą taksówkami na krótkich trasach, natomiast przyczyni się znacznie do podwyższenia opłat dla tych, którzy korzystają z taksówek na długich trasach, jak np. do lotniska O'Hare.

Feldman powiedział również, że czołowe przedsiębiorstwa taksówkowe zamierzają podwyższyć kierowcom wynajmującym taksówki opłaty. Obecnie opłata ta wynosi \$30 za 12 godzin. Podwyżka wyniesie od \$2 do \$4.

Dzięki nowej taryfie opłat kierowcy taksówek powinni obecnie zarobić od \$25 do \$30 więcej dziennie. Tak przy najmniej ocenia to Feldman.

Feldman zabiegał o przyznanie ogólnej podwyżki za przejazdy wynoszącej przeciętnie 46%, komitet obniżył jednakże proponowaną wysokość.

Ald. Vito Marzullo (25 warda) przewodniczący komitetu, oświadczył, iż komitet bada obecnie projekt przedłożony przez Feldmana i podlegający na prezentowaniu przez taksówki reklam. Stanowiłoby to jeszcze jedno, dodatkowe źródło dochodu.

Feldman stwierdził, iż firmy taksówkowe mogłyby w ten sposób zarobić około miliona dolarów rocznie. Zaoferował on część uzyskanych tą drogą funduszy — miastu.

Apel Straży Pożarnej Do Mieszkańców Miasta

Wydział Straży Pożarnej wystosował apel do wszystkich mieszkańców miasta przypominający o konieczności przygotowania planu ucieczki rodziny w razie wybuchu ognia w mieszkaniu. Apel ten podyktowany został troską o bezpieczeństwo osób, których dom dotknięty został pożarem.

W przeciągu ostatnich kilku zaledwie dni w pożarach śmierć poniosło 8 osób. Tragiczną prawdą jest, że były to dzieci w wieku od 3 do 13 lat.

Wiele pytań nasuwa się każdemu kto usłyszy czy przeczyta w prasie o śmierci dziecka w płonącym domu. Czy dziecko pozostawiono bez opieki dorosłych? Czy dlatego doszło do tragedii, że nie było w budynku zainstalowanego sygnału alarmowego wykrywającego powstanie ognia? Czy może rodzina nie miała żadnego planu ucieczki na wypadek ognia? Czy może, co niestety często się zdarza, rodzina zaniedbała przygotowanie planu ucieczki w wypadku pożaru myślic, że: "nam to się nie przydarzy."

James R. Newbold, dyrektor biura do przestrzegania przepisów przeciwpożarowych przy miejskim wydziale Straży Ogniowej przypomina, że każda rodzina winna mieć przygotowany plan ewakuacji na wypadek pożaru.

Na pewno jednym z podstawowych zabezpieczeń jest wczesny wykry-

wacz ognia. Powinien on znajdować się w każdym mieszkaniu. Zainstalowany powinien być w pobliżu pokoiw sypialnianych.

Są dwa rodzaje tych urządzeń. Jeden zasilany jest prądem elektrycznym z sieci, drugi zasilany baterią. Jeżeli mamy wykrywacz ognia zasilany baterią należy pamiętać, że baterie się wyczerpują i sprawdzać okresowo czy bateria działa. Jeżeli stwierdzimy wyładowanie baterii, należy niezwłocznie podłączyć nową.

Od czasu do czasu należy przeprowadzać próbne alarmy, żeby każdy członek rodziny wiedział jak najkrótszą drogą wyostać się z zagrożonego domu. Wskazane jest wycołgiwanie się z płonącego mieszkania gdyż nisko, przy podłodze jest najbezpieczniej — unika się zaszczadzenia.

Należy mieć zawsze alternatywną drogę ucieczki przez drzwi kuchenne, jeżeli ogień powstał na drodze do głównego wyjścia. Również można wyostać się przez okno, jeżeli nie istnieje niebezpieczeństwo odniesienia obrażeń przy skoku. Z piętrowa mieć zainstalowany specjalny łańcuch umożliwiający bezpieczne spuszczenie się po nim nawet z piętrowa.

Nigdy nie należy zwołać telefonem straży z płonącego domu, tylko po opuszczeniu go skorzystać z telefonu sąsiadów lub z aparatu publicznego.

Należy również zwracać uwagę żeby nie zostawiać zapalek w zasięgu dzieci. Najczęstszym bowiem powodem powstania ognia jest zabawa dzieci zapalnikami.

Szczególnie ważne jest przypomnienie o tym w okresie świąt Bożego Narodzenia, kiedy choinki stają się bardzo łatwym źródłem powstania ognia.

Apel wydziału Straży Ogniowej kończy się wezwaniem: "Prosimy, pomóżcie strażakom zachować wasze życie. Miejcie własny plan ucieczki w razie pożaru."



WASZYNGTON — Prezydent Carter spotkał się z byłym prezydentem Fordem ażeby omówić sprawę związaną z kryzysem irańskim.

Ograniczona Obsługa Na Trasach Kolejki CTA

Byrne Stara Się Przełamać Strajk

We wtorek po południu wznowiono na niektórych trasach ograniczoną obsługę kolejek elektrycznych CTA. Pociągi strzeżone są przez policję. Zarząd CTA postanowił nie pobierać od pasażerów opłat. Ograniczona obsługa na trasach kolejek kontynuowana ma być również w ciągu środy.

Pociągi kursują narazie na trzech objętych strajkiem trasach CTA. Obsługuje je personel nadzorczy oraz niektórzy członkowie związku zawodowego, którzy zdecydowali się na złamanie strajku. Kolejki strzeżone są przez około 170 policjantów, które pilnują jednocześnie stacji pociągów elektrycznych CTA oraz innych miejsc, w których można spodziewać się ewentualnych zakłóceń.

Narazie nie wznowiono obsługi na żadnej z tras kolejki podziemnej. Do tej pory strajkujący pracownicy nie podjęli prób udaremnienia ruchu kursujących w ograniczonym zakresie pociągów elektrycznych CTA. Pierwsze pociągi wyruszyły około godz. 4 po poł. W wagonach znajdowało się bardzo nie wielu pasażerów. Większość z nich dowiedziała się o częściowym wznowieniu ruchu kolejek — z radia.

Wiadomości o częściowym wznowieniu ruchu na trasach kolejek podali wspólnie — w czasie konferencji prasowej — mayor Byrne oraz prezes CTA Eugene M. Barnes.

Barnes oświadczył, że ograniczona obsługa na trasach kolejek wznowiona będzie również w porannych godzinach szczytowego ruchu, między godz. 6 a 9 rano, w środę, tj. trzeci z kolei dzień trwania strajku. W innych godzinach obsługa na trzech trasach kolejek odbywać się będzie w 30-minutowych odstępach. Autobusy nie kursują w dalszym ciągu.

Obsługę wznowiono na trasie kolejki Dan Ryan—Lake. Osiem

8-wagonowych pociągów kursuje pomiędzy ulicami Oak Park a 95-tą.

Na trasie kolejki Ravenswood kursuje osiem 6-wagonowych pociągów pomiędzy ulicami Kimball i Lawrence (do śródmieścia).

Na linii kolejki Howard zapewniono jedynie ograniczoną obsługę. Kursują tu cztery 8-wagonowe pociągi pomiędzy ulicami Howard i Belmont — stacją, która posiada połączenia z linią Ravenswood.

105,000 osób korzystających z miesięcznych biletów CTA za miesiąc grudzień, otrzymają ulgę. Zakupując bilety na styczeń, pasażerowie ci zapłacą o jednego dolara mniej za każdy dzień trwania strajku. Tzn. skoro bilet miesięczny kosztuje \$30, a strajk trwałby np. 3 dni, to bilet na styczeń kosztowałby jedynie \$27.

Rzecznik związku zawodowego pracowników CTA, Fred Krose, kierowca autobusu pracujący od lat 32, powiedział, że przywódcy związku dołożyli wszelkich starań, by uniknąć wypadków stosowana przemocy, nie dopuszczając do ewentualnych śpięć.

Zarząd CTA podał w poniedziałek do wiadomości, iż strajk jest pozbawiony podstaw prawnych i zawiadomił o tym członków związku zawodowego. W środę zarząd CTA zwrócił ma się do sądu z prośbą o nałożenie na związek zawodowy grzywny w wysokości \$500,000 dziennie — za każdy dzień strajku. Związek zawodowy pracowników CTA zignorował nakaz sądowy, zabraniający strajku.

Przesłuchania w tej materii odbędą się przed sędzią Sądu Okręgowego Donaldem J. O'Brienem.

Mayor Byrne ma nadzieję na przełamanie strajku. Wielu kierowców CTA telefonuje podobno, oświadcza-
jąc, że pragnie powrócić do pracy.

Nowe Linie Autobusowe Dla Przedmieść Płn.-Zach.

Udoskonalony system komunikacji autobusowej dla północno-zachodnich przedmieść powiatu Cook jest coraz bliższy realizacji. Charakteryzuje się on zwiększoną częstotliwością kursowania i wytycznieniem nowych tras autobusowych. Program kosztujący ponad \$607,000 został przedstawiony przez kierownictwo RTA w ostatni czwartek.

Podczas rannych i wieczornych godzin szczytu autobusy będą jeździły co pół godziny a nie jak dotychczas co godzinę. Przemysłowe centra w Elk Grove Village i Palatine oraz kompleksy biurowe blisko Woodfield Shopping Center w Schaumburg rów-

niez będą objęte tą zmianą. Ponad 110,000 pracowników będzie korzystało z sześciu nowych tras autobusowych.

Powstałe "linie" pomiędzy Barrington, Elk Grove, Palatine i Wheeling zostały zaprojektowane i wykreślone przez Northwest Municipal Conference. Nad nowym programem dyskutowali wspólnie przedstawiciele czterech miasteczek, dystryktów szkolnych, "Northran-ur", Chicago and North Western Transportation Co. a także grup emerytów.

Nowe propozycje dotyczą stworzenia linii autobusowych:

No. 691 — w godzinach szczytu, z Arlington Heights, Algonquin, Lineman i Busse do stacji kolejowej w Arlington Heights.

No. 693 — od poniedziałku do soboty, pomiędzy stacjami kolejowymi Arlington Heights i Palatine.

No. 696 — od poniedziałku do piątku, pomiędzy stacjami kolejowymi Palatine i Mount Prospect, obsługującą zakłady przemysłowe na północno-wsch. stronie Palatine.

No. 699 — od poniedziałku do soboty, pomiędzy stacją kolejki w Palatine a Randhurst Shopping Center.

No. 722 — od poniedziałku do soboty, pomiędzy stacją kolejki w Palatine a Randhurst, biegnącą wzdłuż Rand Rd.

No. 235 — od poniedziałku do piątku w godzinach szczytu, między stacją kolejki w Des Plaines a Wheeling.

Mało używana trasa w Long Grove ulegnie zlikwidowaniu. Cztery inne zostaną zmodyfikowane a pozostałych jedenaście nie będzie zmienionych.

Zakończenie całej akcji spodziewane jest w lutym następnego roku.

Niższy Budżet Dystryktu Parkowego Na Rok 1980

Ujawniając projekt budżetu na rok 1980 zarząd Dystryktu Parkowego podał do wiadomości, iż spodziewana jest drobna obniżka stopy podatkowej, tj. wysokości podatków opłacanych przez podatników na rzecz Dystryktu.

Nowy budżet opiera się na szacunkowej wartości wynoszącej \$1,035 od \$100. Tzn. że dom posiadający szacunkową wartość wysokości \$30,000, objęty jest podatkiem w wys. \$310.50.

Stopa procentowa za rok 1979 wynosiła \$1,063, tj. \$318.90 za dom tej wartości.

Joseph Hurley, kontroler Dystryktu oświadczył, iż stopa procentowa może wzrosnąć w ciągu roku, jeśli wydane zostaną dodatkowe obligacje (bondy), wskutek czego zająć może potrzeba zdobycia nowych funduszy, celem spłacenia zadłużenia wynikłego z wydania obligacji.

Hurley dodał, że jedyna podwyżka opłat zawarta w projektowanym budżecie sprowadza się do podwyższenia o 25 centów opłat za parkowanie.

Uzyskane w ten sposób fundusze (15 centów) przeznaczone będą na

rzecz miejskiego podatku od parkowania, zaś 10 centów przypadnie w udziale Dyst. Parkowemu.

Dzięki temu nie objęte podatkiem fundusze Dystryktu wzrosną w roku 1980 do sumy \$15.3 mln), w r. 1979 — wyniosły 13.1 mln).

Ogólnie — budżet wyraża się cyfrą \$158,337,194. Stanowi to w porównaniu z budżetem tegorocznym obniżkę w wysokości 2.3%. Budżet na rok 1979 wyniósł \$162,175,419.

Arnie Matanky, rzecznik Dystryktu, oświadczył, że na razie nie ustalono jeszcze liczby pracowników, jakich zatrudniają będzie Dystrykt w ciągu roku 1980. Nie spodziewa się on jednakże zmiany istniejącego do tej pory w tym względzie trendu, polegającego na stałym obniżaniu ilości zatrudnionych osób. W ubiegłym miesiącu zaś tylko 3,598.

Pracownicy uzyskują ogólną podwyżkę w wysokości 7%. Instruktorzy zaś otrzymają podwyżkę w wysokości 9%. Pracownicy zatrudnieni w parkach, na zewnątrz, otrzymają podwyżkę w wysokości 10%.

Decyzja Zamknięcia Szkół w Dwóch Parafiach Na Płd. Stronie

Cztery szkoły średnie dla dziewcząt, znajdujące się na południowej stronie miasta a borykające się z problemem naboru nowych uczennic, zostaną przekształcone w dwie o 18-miesięcznym cyklu nauczania. Według planu przedstawionego w poniedziałek przez Archidiecezję chicagowską miałyby to nastąpić w przyszłej jesieni.

Nowe szkoły będą zlokalizowane w budynkach mieszczących obecnie Unity High School, 8100 S. Prairie i Aquinas Dominican High School, 2100 E. 72-a ul.

Zamknięciu natomiast uległyby: Visitation High School znajdująca się w byłym budynku szkoły elementarnej przy 6209 S. Paulina i St. Thomas the Apostle High School — parafialna szkoła przy 5467 S. Woodlawn.

Ostateczna decyzja musi być zatwierdzona przez Johna Kardynała Cody, arcybiskupa Chicago oraz przywódców religijnych kongregacji znajdujących się na terenie objętych planem.

Bezpieczeństwo w Lasach Tematem Konsultacji

Powiatowy Wydział Lasów i Terenów Zielonych zalecił w lecie tego roku byłemu superintendentowi policji chicagowskiej Michaelowi Spiotto wypracowanie projektu zmian koniecznych do podniesienia stopnia bezpieczeństwa na terenach zielonych. Bezpośrednią przyczyną podjęcia takiej pracy było zamordowanie dwóch młodych dziewcząt na terenie lasu Morton Grove we wrześniu br.

Sprawa bezpieczeństwa na terenach rekreacyjnych w powiecie Cook jest przedmiotem troski władz, do których napływają ciągle skargi mieszkańców korzystających z odpoczynku w lasach powiatu. Bandy pijących alkohol i palących marihuane wyrostków odstraszały chcących odpocząć w lesie spacerowiczów czy przyjeżdżających z miasta amatorów pikniku. Sprawa morderstwa w lecie na terenie Morton Grove była przysłowiową kroplą, która "przełaza czarę".

Michael Spiotto zakończył prace nad opracowaniem raportu dla Wydziału Lasów i obecnie przystąpił do konsultacji ostatecznych z zainteresowanymi przedstawicielami policji w celu ostatecznego naniesienia poprawek i złożenia go w połowie przyszłego miesiąca Wydziałowi. Do tej pory Spiotto przeprowadził konsultacje z blisko dwudziestoma szefami policji z terenu przedmieść chicagowskich.

Jak wynika z podanych przez Spiotto objaśnień, jego projekt zwiększenia bezpieczeństwa na terenach wypoczynkowych podlegających Wydziałowi Lasów polega głównie na zaleceniu przeprowadzenia intensywnych kursów szkoleniowych dla 102 pracowników ochrony leśnej; zwiększeniu ilości patroli pieszych i konnych — obecnie patrolowi korzystają wyłącznie z samochodów co ogranicza możliwość dotarcia do niektórych rejonów leśnych; podjęcie akcji włączenia strażników leśnych w szeregi policji szeryfa powiatowego.

Spiotto zapoznał się także z metodami angażowania pracowników i

Ks. Walter Wilczek, dyrektor Katolickich Szkół Średnich powiedział, że — "Kardynał zgłosił gotowość do zajęcia się tym ważnym problemem".

Przedstawiciele Szkolnictwa Katolickiego powiedzieli, że zmuszeni zostali do reorganizacji szkół wzrastającymi ciągle kosztami ich utrzymania oraz brakiem nowych kandydatów. Począwszy od lat 1976-76 nastąpił spadek liczby uczennic. W Aquinas Dominican z 621 pozostała 414 dziewcząt, w Unity z 654 jest obecnie tylko 397 a w Visitation uczy się obecnie 232 — na początku roku naukę rozpoczęło 265. Jedynie w St. Thomas the Apostle nastąpił lekki wzrost o 29 uczennic.

Jak stwierdzili przedstawiciele Administracji Kościelnej, jeszcze jedna szkoła z południowej strony miasta może być zamknięta z końcem roku szkolnego, z powodu tych samych trudności. Wymienili oni szkołę, SS Cyril and Methodius Elementary School mieszczącą się przy 5017 S. Hermitage.

stwierdził, że obecnie nastąpiła poprawa po zwolnieniu niekompetentnych ludzi, którzy stanowiska zawdzięcza-
li protekcji polityków. Teraz w szeregach strażników leśnych znajdują się ludzie, których kwalifikacje są o wiele wyższe.

Spiotto dochodzi do wniosku, że 102 strażników zatrudnionych obecnie przez Powiatowy Wydział Lasów nie może gwarantować pełnego bezpieczeństwa na terenach obejmujących przeszło 55 tys. akrów, na których znajduje się 2,160 miejsc piknikowych i 30 mil dróg dla rowerzystów. Uważa on, że jedynym sposobem gwarantującym sprawność działania służb porządkowej jest przeznaczenie większych funduszy pozwalających na zaangażowanie odpowiedniej ilości ludzi w szeregach straży leśnej.

Byrne Zapewnia Wypłatę Dla Nauczycieli w Piątek

48 tysięcy pracowników zatrudnionych w szkolnictwie, czekających na wypłatę poborów, otrzyma je w piątek. Powiedziała to mayor Byrne w czasie porannego spotkania z dziennikarzami w City Hall we wtorek. Również przewodnicząca Rady Szkolnej, Catherine Rohter i prezes Związku Nauczycieli, Robert Haley potwierdzili tą wiadomość. Natomiast gubernator Thompson powiedział, że wie o tym, iż Rada Szkolna potrzebuje aż \$41.5 mln na zaległe wypłaty a obecnie posiada tylko \$8.7 mln.

Pani Byrne obiecała dodać trochę szczegółów w środę i jeszcze raz zapewniła zainteresowanych nauczycieli i pracowników szkolnictwa, że otrzymają wypłaty poborów. We wtorek po południu odbyło się spotkanie, na którym Rada Szkolna podpisała porozumienie z Urzędem Podatkowym, że sumę 15.9 mln dolarów — będącą podatkiem od wynagrodzeń pracowników, będzie mogła wpłacić do IRS — do 31 marca następnego roku, co polepszy trochę, trudną dzisiaj sytuację w chicagowskim szkolnictwie.



TEHERAN — W tłumie manifestantów przed ambasadą amerykańską w Teheranie w której przetrzymywani są zakładnicy przez "studentów" spotkać można małe dzieci z portretem Khomeiniego i karabinem-zabawką.